



MONITOR

WIELKOPOLSKI

MAGAZYN SAMORZĄDOWY

GRUDZIEŃ 12 (67) 2006
ISSN1642-0918

ROK VI



Rekonstrukcje bitew, inscenizacje, akcje muzealne – to pożytek jaki mają Wielkopolanie z działalności stowarzyszeń zrzeszających miłośników historii i wojskowości. Na Starym Rynku w Poznaniu ochotnicy pełnią warty w mundurach powstańców wielkopolskich. O ich pasji i ciekawych inicjatywach piszemy na stronie 11.

Z okazji zbliżających się
**Świąt Bożego
Narodzenia**

zyczymy wszystkim
Wielkopolanom
wiele radości, szczęścia
i spełnienia marzeń,
a w Nowym Roku 2007
wszelkiej pomyślności
i sukcesów
w życiu
osobistym
i zawodowym.

Lech Dymarski
Przewodniczący Sejmiku
Województwa

Marek Woźniak
Marszałek
Województwa

Budżet 2007

20 grudnia Sejmik rozpocznie debatę nad projektem budżetu województwa wielkopolskiego na 2007 rok.

Zgodnie z przygotowanym projektem, przekazanym radnym Sejmiku przez marszałka Marka Woźniaka, dochody samorządu województwa przekroczą 545 milionów zł. Przyszłoroczne wydatki zaplanowano na poziomie 690 mln. zł. Deficyt budżetu w kwocie 155 mln zł. pokryty zostanie z kredytu bankowego i pożyczki na prefinansowanie zadań współfinansowanych z funduszy unijnych. W przyszłym roku Wielkopolska będzie miała wyższe dochody o prawie 67 mln zł. Jednocześnie w 2007 roku deficyt budżetu zmniejszy się o ponad 100 mln zł.

Najwięcej, ponad 270 mln zł. pójdzie na transport i łączność w tym na dofinansowanie kolei regionalnych, ponad 80 mln zł. przeznaczone zostanie na wielkopolską kulturę. Sporo bo prawie 88,5 mln zł. planowane jest na rolnictwo i łowiectwo, z czego 70 mln. zł. to wydatki inwestycyjne w melioracje wodne. 43,5 mln zł to kwota przewidziana na oświatę i wychowanie. Środki te pochodzą będą z części oświatowej subwencji ogólnej przekazywanej przez

Ministerstwo Finansów. Z kolei na służbę zdrowia planuje się przeznaczyć prawie 30 mln. zł..

Zgodnie z ustawą o finansach publicznych do 15 listopada budżet powinien być opracowany i przedłożony Sejmikowi oraz Regionalnej Izbie Obrachunkowej, a Sejmik powinien przyjąć budżet do 31 grudnia. Terminy te nie są jednak bezwzględnie wiążące. Ostateczny termin złożenia budżetu przypada wraz z końcem roku, natomiast Sejmik musi go przyjąć najpóźniej do 31 marca 2007 roku. W Wielkopolsce praktyką było, że Sejmik głosował nad budżetem na sesji pomiędzy Świątami Bożego Narodzenia, a Nowym Rokiem. Ze względu na tegoroczne wybory samorządowe wiele samorządów, w tym i wielkopolski, zdecyduje się na przesunięcie głosowania nad budżetem do pierwszej sesji styczniowej. W pierwszej kolejności radni debatować będą nad projektem budżetu podczas posiedzeń komisji sejmikowych. Wszystkie posiedzenia budżetowe zaplanowane zostały na połowę stycznia.

Sejmik po wyborach...

Podczas pierwszej sesji Sejmiku, inaugurującej III kadencję samorządu wojewódzkiego, wybrano Prezydium Sejmiku oraz Zarząd Województwa.

Przewodniczącym został Lech Dymarski (PO), a wiceprzewodniczącymi – Zbigniew Czerwiński (PIS), Józef Lewandowski (PSL) i Kazimierz Kościelny (SLD). Marszałkiem Województwa został ponownie Marek Woźniak (PO). W skład Zarządu we-

szli: wicemarszałkowie Józef Racki (PSL) i Leszek Wojtasiak (PO) oraz Wojciech Jankowiak (PSL). Jedno stanowisko – członka Zarządu Województwa – pozostało wolne, ale tylko do 11 grudnia, kiedy funkcje tę objęła radna Krystyna Poślednia (PO). – W poprzedniej kadencji w wielu kwestiach dopracowa-

wano się szerokiego porozumienia, w poprzek podziałów politycznych. Dzięki temu Wielkopolska jest w dobrej kondycji, zmalało zadłużenie samorządu województwa. Wypracowano strukturę pozwalającą na prawidłową absorpcję środków unijnych – stwierdził Zbigniew Czerwiński, rozpoczynając obra-

dy. Przewodniczący życzył radnym skutecznej pracy, by po 4 latach Wielkopolanie pozytywnie ocenili ich wysiłek. Prowadzenie obrad przejęła radna-senior Maria Paradowska, która odczytała rotę ślubowania, po czym radni złożyli przysięgę.

ciąg dalszy na stronie 3



Prezydium Sejmiku III kadencji. Od prawej: wiceprzewodniczący Kazimierz Kościelny, wiceprzewodniczący Józef Lewandowski, przewodniczący Sejmiku Lech Dymarski, wiceprzewodniczący Zbigniew Czerwiński oraz sekretarze obrad: radna Maja Jankowska i radny Marcin Porzucek.

Stypendia i nagrody

Gabinet Marszałka Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego informuje, iż trwa nabór wniosków o przyznanie stypendiów i nagród Marszałka Województwa Wielkopolskiego w dziedzinie kultury.

Stypendia w dziedzinie kultury przyznawane są podmiotom, zajmującym się twórczością artystyczną, upowszechnianiem kultury oraz opieką nad zabytkami. Mogą ubiegać się osoby fizyczne, zamierzające podjąć określone działania na rzecz podniesienia własnych kwalifikacji w roku 2007.

Nagrody Marszałka Województwa Wielkopolskiego w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony dóbr kultury przyznawane są artystom, animatorom kultury oraz

osobom prawnym, działającym na rzecz kultury i sztuki, ze szczególnym uwzględnieniem roku 2006.

Wnioski o przyznanie stypendiów na rok 2007 oraz nagród za rok 2006 są przyjmowane do 30 grudnia 2006 roku w sekretariacie Gabinetu Marszałka Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, ul. Piekary 17, 61-823 Poznań.

Regulaminy oraz formularze wniosków i rekomendacji można uzyskać w Gabinetzie Marszałka Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego lub pobrać ze strony: www.umww.pl

Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 61/647 52 54.

(na)

W rocznicę stanu wojennego...

W Wielkopolsce obchodzono 25. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego.

Metropolita poznański arcybiskup Stanisław Gądecki odprawił uroczystą mszę św. za Ojczyznę i za ofiary stanu wojennego. Wspominając wydarzenia z 13 grudnia 1981r. arcybiskup powiedział: „Było to podeptanie wszystkich ludzkich praw”. Metropolita poprosił, by Wielkopolanie nie zapominali o ludziach zaangażowanych w tworzenie konspiracyjnego podziemia lat 80. Zaapelował również, by oceniając stan wojenny w Polsce, wyjaśnić wszystkie jego przyczyny.

Po mszy w krużgankach klasztoru dominikanów odsłonięto tablicę ku czci ofiar stanu wojennego w Poznaniu. Następnie na placu Adama Mickiewicza, pod Poznańskimi

Krzyżami odbył się Apel Poległych. Kwiaty i znicze pod Pomnikiem Powstania Poznańskiego 1956r składały władze

państwowe i samorządowe, liczne delegacje, ale także zwykli poznaniancy. Ostatnim akcentem był spektakl multime-

dialny zespołu Lombard. W oficjalnych uroczystościach udział wzięły władze samorządu województwa. (rt)



Hołd ofiarom stanu wojennego złożyli wielkopolscy samorządowcy.

Leaderzy rozwoju obszarów wiejskich

Unijna inicjatywa Leader stanowi nowatorskie podejście do problematyki rozwoju lokalnego.

To opinia uczestników konferencji poświęconej promocji najlepszych praktyk i partnerstw w ramach tego programu, zorganizowanej 6 grudnia w Poznaniu przez Departament Rolnictwa i Rozwoju Wsi Urzędu Marszałkowskiego.

Program Leader służy tworzeniu i realizacji strategii rozwoju danego terytorium, spójnych z potrzebami i możliwo-

ściami lokalnych grup i stowarzyszeń, a nie na realizację konkretnych projektów, o z góry narzuconej tematyce.

Program Leader jest obecny w Unii Europejskiej od kilkunastu lat i cieszy się dobrą opinią oraz dużym zainteresowaniem społeczności wiejskiej.

W kraju do 2006 w ramach Leadera+ spożytkowano 19 mln euro. W Wielkopolsce z tej szansy skorzystały 23 lokalne grupy działania i niemal połowa samorząd-

dów lokalnych. Kolejną perspektywą finansową UE uwzględnia rozwinięcie inicjatyw pilotażowych, a także środki niezbędne na uruchomienie tzw. „Schematu II”, w ramach którego grupy lokalne będą mogły ubiegać się o środki na realizację przyjętych strategii. Maksymalny poziom dofinansowania w tym wypadku wynosi 750 tys. zł.

Nowe partnerstwa mogą ubiegać się o pomoc w ramach unijnego wsparcia na lata 2007 - 2013. Jak poinformo-

wał wicemarszałek Józef Racki na tak zwaną „Ós Leadera” przeznaczonych będzie co najmniej 2,5 proc. środków nowego Europejskiego Funduszu Polnego Rozwoju Obszarów Wiejskich. Poziom wsparcia zdecydowanie wzrośnie. Wicemarszałek poinformował także uczestników konferencji o szansach, jakie dla rozwoju obszarów wiejskich w Wielkopolsce stwarza Regionalny Program Operacyjny na lata 2007 - 2013.

(rt)

Partnerstwo z Hesją

Marszałek Marek Woźniak spotkał się z Volkerem Hoffem, Ministrem Spraw Federalnych i Europejskich Kraju Związkowego Hesja.

Marszałek Woźniak i Minister Hoff omówili plan współpracy Wielkopolski i Hesji na 2007 rok, zwłaszcza zaplanowaną na styczeń wizytę w Wielkopolsce Rolanda Kocha, premiera Hesji. Premier Koch przyjedzie na Politechnikę Poznańską oraz do Instytutu Zachodniego, który realizuje z Hesją wspólny program. Premiera interesują projekty dotyczące wykorzystania wysokorozwiniętych technologii oraz realizacja programu klastrów w przemyśle samochodowym. W 2007 roku kontynuowany będzie projekt

„Program podnoszenia kwalifikacji pracowników administracji Województwa Wielkopolskiego” przy współpracy z Hesją Kancelarią Stanu. Staż pracowników z Wielkopolski finansowany jest przez Fundację Użyteczności Publicznej „Hertie”. Ponadto pojawiła się propozycja realizacji wspólnego projektu z udziałem Hesji, Wielkopolski i Akwitarii, a w planach pozostaje nadal organizacja spotkania w Poznaniu w ramach Europejskiej Akademii Regionów.

Wielkopolska zainteresowana jest także udziałem w Dniach Hesji, na których nasze gminy mogą zaprezentować potencjał gospodarczy, tereny inwestycyjne oraz możliwości wymiany handlowej. (ort)

Konkurs dla Produktów Lokalnych oraz Gmin

Fundacja Polskiego Godła Promocyjnego organizuje dwie nowe kategorie konkursu „Teraz Polska” dla Produktów Lokalnych oraz Gmin.

O Godło „Teraz Polska” będą mogły ubiegać się firmy wytwarzające produkty lokalne oraz Urzędy Gmin. Wyróżniane będą najlepsze spośród:

- gmin, które dzięki swojej ponadprzeciętnej gospodarności są atrakcyjne dla mieszkańców, przedsiębiorców oraz inwestorów, a ich Urzędy pracują solidnie i wzorowo,

- produktów lokalnych, które są wytwarzane w tradycyjny sposób, ściśle związany z konkretnym regionem oraz odznaczają się wyjątkowymi cechami i wysoką jakością.

Zgłoszenia będą przyjmowane do 15 stycznia 2007 roku. Szczegóły dotyczące konkursu można znaleźć na stronie internetowej www.terazpolska.pl, wraz

ze wszystkimi niezbędnymi dokumentami zgłoszeniowymi.

Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego uczestniczy w promocji konkursu. (na)

Wzorce z Finlandii

Samorząd województwa wspiera działania innowacyjne, zmierzające do gospodarki opartej na wiedzy – zapewnił marszałek Marek Woźniak podczas konferencji „Innowacyjny region, innowacyjne firmy – doświadczenia Finlandii w pobudzaniu konkurencyjności firm i regionów”.

Spotkanie odbywa się z okazji prezydencji fińskiej w Unii Europejskiej, w ramach imprez organizowanych pod hasłem „Finlandia w Wielkopolsce” – przypomniał Grzegorz Bykowski, zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu.

Polski rząd i regiony, wkraczając w nową perspektywę finansową na lata 2007-2013, powinny jak najlepiej przygotować programy operacyjne, a następnie działania i szczegółowe dokumenty uzupełniające, by pobudzić innowacyjność w firmach. Finlandia, obok Szwecji i Danii znajduje

się w pierwszej trójce najbardziej innowacyjnych państw naszego kontynentu. U źródła tego sukcesu leżą inwestycje sektora prywatnego w badania i rozwój innowacyjnych produktów i usług, transfer technologii i tworzenie korzystnego klimatu proinnowacyjnego przez samorządy. (rt)

Woda i rekreacja

Wicemarszałek Józef Racki wziął udział w uroczystym przekazaniu do użytkowania zbiornika retencyjnego na rzece Powie, w gminie Stare Miasto.

Budowa zbiornika retencyjnego na Powie rozpoczęła się w 2001 r. i miała trwać trzy lata. Jednak ze względu na koszt inwestycji (około 18 mln zł) zadanie ukończono w 2006 r. Inwestor – Wielkopolski Zarząd Melioracji

i Urządzeń Wodnych w Poznaniu – zbudował akwen o długości 5 km, głębokości ponad 2 metrów i powierzchni zalewowej 90,7 ha. Można w nim zgromadzić ponad 2 mln metrów sześciennych wody.

Zbiornik umiejscowiony jest w naturalnym zagłębieniu wokół rzeki Powy. Jezioro sięga od Kars aż do Modły, dzięki czemu może pełnić funkcję turystyczno-wypoczynkową dla mieszkańców gminy Stare

Miasto, sąsiadującego Konina, a także dla osób podróżujących autostradą A2. Lokalizacja tuż przy węźle autostrady, na skrzyżowaniu głównych tras komunikacyjnych, sprzyja rozwojowi turystyki weekendowej, wpływa na rozwój bazy turystyczno-wypoczynkowej i jest jednym z pięciu markowych produktów polskiej turystyki, – turystyki tranzytowej.

Dobra lokalizacja i duży po-

tencjał – stwarzają inwestorom idealne warunki rozwoju. W pobliżu zbiornika już rozpoczęły się pierwsze inwestycje. Budowany jest hotel oraz siedziba administratora. Choć większość terenów wokół jeziora jest w rękach prywatnych, to Ryszard Nawrocki, wójt gminy Stare Miasto jest przekonany, że właściciele działek będą inwestować w turystykę i rekreację.

(rt, rt)



Sejmik po wyborach...



Inauguracyjne posiedzenie Sejmiku III kadencji otworzyła radna-senior Maria Paradowska

dokończenie ze strony 1

Sekretarzami inauguracyjnej sesji zostali najmłodszy radni: Maja Jankowska (24 lata) i Marcin Porzucek (22 lata). Przystąpiono do zgłaszania kandydatów na przewodniczącego Sejmiku. Sławomir Poszwa w imieniu radnych PO zgłosił kandydaturę Lecha Dymarskiego, a Elżbieta Barys (PiS) zgłosiła kandydaturę Zbigniewa Czerwińskiego. Radni wybrali Komisję Skrutacyjną w składzie: Leszek Bierła, Czesław Cieślak, Maciej Wiśniewski oraz przewodniczący Piotr Waśko. Przygotowano karty do głosowania dla 38 radnych. W głosowaniu tajnym oddano 37 ważnych głosów i 1 nieważny. Zbigniew Czerwińskiego poparło 11

radnych, natomiast Lech Dymarski otrzymał 26 głosów i jako przewodniczący Sejmiku przejął dalsze prowadzenie obrad

Wojciech Jankowiak (PSL) zgłosił kandydaturę Józefa Lewandowskiego na wiceprzewodniczącego Sejmiku. Zbigniew Ajchler w imieniu radnych Lewica i Demokracji zgłosił na to stanowisko Kazimierza Kościelnego, a Lidia Czechak (PiS) rekomendowała Z. Czerwińskiego. Po przedstawieniu życiorysów kandydatów przystąpiono do głosowania. Z. Czerwiński otrzymał 32 głosy poparcia, 4 przeciwnie i 1 wstrzymujący. K. Kościelny otrzymał 26 głosów, oraz 11 przeciwnych. J. Lewandowski dostał 23 głosy, 11 przeciwnych i 3 wstrzymujące.

Kandydaturę Marka Woźniaka na marszałka województwa w imieniu klubów PO i PSL zgłosił radny Sławomir Poszwa i zaprezentował radnym sylwetkę kandydata. W głosowaniu tajnym udział wzięło 38 radnych, wszystkie głosy były ważne. Poparcie dla zgłoszonej kandydatury wyraziło 31 radnych, a 7 radnych głosowało przeciw. W ten sposób Marek Woźniak, który od października 2005 r. pełnił funkcję marszałka województwa, został

ponownie wybrany na to stanowisko.

Marszałek Marek Woźniak przedstawił kandydatów na wicemarszałków: Józefa Rackiego (PSL) i Leszka Wojtasiaka (PO), a Wojciecha Jankowiaka (PSL) rekomendował na stanowisko członka Zarządu Województwa.

W głosowaniu wzięło udział 38 radnych, wszystkie głosy były ważne. Józef Racki otrzymał 28 głosów, Leszka Wojtasiaka poparło 31 radnych, natomiast Wojciech Jankowiak zdobył 26 głosów poparcia.

Marszałek poinformował, iż kandydaturę drugiego

członka Zarządu przedstawi w terminie późniejszym. Stało się to podczas drugiej sesji Sejmiku, a w skład Zarządu wybrano radną Krystynę Poślednią z PO (więcej w oddzielnej relacji). Sejmik ustalił też wysokość składników wynagrodzenia dla marszałka województwa.

Krzysztof Zajac złożył piśmienną rezygnację z mandatu radnego Sejmiku w związku z objęciem funkcji wójta Gminy Władysławów.

Radni podjęli zatem uchwałę w sprawie wygaśnięcia mandatu K. Zajaca.

Piotr Ratajczak



Przewodniczący Sejmiku Lech Dymarski



Wiceprzewodniczący Zbigniew Czerwiński



Wiceprzewodniczący Kazimierz Kościelny



Wiceprzewodniczący Józef Lewandowski

Prezydium Sejmiku

Sejmik Województwa jest organem stanowiącym i kontrolnym województwa. Jego kadencja trwa 4 lata, licząc od dnia wyborów. W Sejmiku Wielkopolskim pracuje 39 radnych wybranych przez mieszkańców w wyborach bezpośrednich. Sejmik realizuje zadania okre-

ślone w ustawach. Decyzje podejmuje na sesjach w formie uchwał. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów, w obecności połowy ustawowego składu, w głosowaniu jawnym lub jawnym imiennym, o ile przepisy ustawy nie stanowią inaczej. Funkcje kontrolne Sejmik realizuje

poprzez uprawnienia kontrolne Komisji Rewizyjnej i innych komisji stałych oraz przez interpelacje i zapytania radnych. Sejmik na pierwszej sesji wybiera ze swego grona Prezydium Sejmiku, czyli przewodniczącego oraz wiceprzewodniczących. Nie mogą oni wchodzić w skład

Zarządu Województwa, a więc w skład organu wykonawczego. Przewodniczący organizuje prace Sejmiku i prowadzi obrady. Może on powierzyć te zadania jednemu z wiceprzewodniczących. Przewodniczący nie ma uprawnień do reprezentowania województwa na zewnątrz.

Zarząd Województwa Wielkopolskiego



Marszałek Marek Woźniak



Wicemarszałek Józef Racki



Wicemarszałek Leszek Wojtasiak



Wojciech Jankowiak



Krystyna Poślednia

Zarząd Województwa jest organem wykonawczym. Realizuje zadania należące do samorządu województwa, nie zastrzeżone na rzecz Sejmiku i wojewódzkich samorządowych jednostek organizacyjnych. Do zadań zarządu należy w szczególności: wykonywanie uchwał sejmiku województwa gospodarowanie mieniem województwa, w tym wykonywanie praw z akcji i udziałów posiadanych przez województwo, przygotowywanie, projektu i wykonywanie budżetu województwa przygotowywanie projektów strategii rozwoju województwa, planu zagospodarowania przestrzennego i programów wojewódz-

kich oraz ich wykonywanie organizowanie współpracy ze strukturami samorządu regionalnego w innych krajach i z międzynarodowymi zrzeszeniami regionalnymi, kierowanie, koordynowanie i kontrolowanie działalności wojewódzkich samorządowych jednostek organizacyjnych, w tym powoływanie i odwoływanie ich kierowników uchwalanie regulaminu organizacyjnego Urzędu Marszałkowskiego

Zasady i tryb działania Zarządu Województwa określa statut województwa. Zarząd wykonuje swoje zadania przy pomocy Urzędu Marszałkowskiego i wojewódzkich samorządowych jednostek organizacyjnych lub wo-

jewódzkich osób prawnych. Podstawy prawne, kompetencje oraz rejestr uchwał

Zarządu można znaleźć na stronie www.bip.umww.pl.

Na posiedzeniu Zarządu ustalono, które departamenty Urzędu Marszałkowskiego podlegają marszałkowi, wicemarszałkom oraz członkom zarządu.

Marszałek Marek Woźniak: Departament Prawny, Kontroli i Kadr, Departament Finansów, Gabinet Marszałka (w tym sprawy kultury), Biuro Audytora Wewnętrznego UM, Biuro Pełnomocnika Marszałka ds. Ochrony Informacji Niejawnych; Wicemarszałek Józef Racki: Departament Mienia i Nadzoru Właścicielskiego, Departament Geodezji i Kartografii, Departament Rolnictwa i Rozwoju Wsi; Wicemarszałek Leszek Wojtasiak: Departament Rozwoju Regionalnego, Departament Administracyjny, Kancelaria Sejmiku; Członek Zarządu – Wojciech Jankowiak: Departament Społeczeństwa Informacyjnego, Departament Infrastruktury, Departament Transportu; Członek Zarządu – Krystyna Poślednia: Departament Ochrony Zdrowia i Przeciwdziałania Uzależnieniom, Departament Edukacji i Nauki, Departament Środowiska, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej

Zarząd w komplecie i wybory w komisjach

Krystyna Poślednia z PO jest pierwszą kobietą powołaną do Zarządu Województwa w historii wielkopolskiego samorządu.

11 grudnia, podczas drugiej sesji Sejmiku, wybrano także przewodniczących oraz ustalono składy komisji stałych.

Po stwierdzeniu quorum, przyjęciu porządku obrad, ślubowanie złożył radny Arkadiusz Chmielewski z PiS, który jako kolejny kandydat z listy z największą ilością głosów zastąpił Krzysztofa Zajacę, wybranego na wójta gminy Władysławów.

Radni powołali Komisję Skrutacyjną w składzie: przewodnicząca Maja Jankowska, Czesław Cieślak oraz Małgorzata Adamczak. Marszałek Marek Woźniak przedstawił kandydata na wakujące stanowisko członka Zarządu Województwa. Rekomendował Krystynę Poślednią z PO.

Radni w tajnym głosowaniu 28 głosami „za” zdecydowali o powołaniu K. Pośledniej do Zarządu Województwa. 7 głosów było przeciw, a 4 radnych wstrzymało się od głosu. Następnie, radni ustalili składy 11 komisji

stałych Sejmiku. Komisje wybrały przewodniczących oraz zastępców przewodniczącego, których zatwierdził Sejmik. Szczegółowy skład komisji przedstawiamy na stronie 4. (rak)



Radny Arkadiusz Chmielewski, lat 43, mieszka w Tuliszkowie, uzyskał 3184 głosy w okręgu nr 4. Wybrany z listy PiS



BADANIA PROFILAKTYCZNE

Zdażyć przed chorobą!

Na programy profilaktyczne w latach 2001-2006 samorząd województwa przeznaczył 3 mln 800 tys. zł., z tego w 2006 – 845 tys. zł.

Sejmik Województwa Wielkopolskiego w 2001 roku przyjął „Strategię sektorową”, która wyznacza najbardziej istotne cele polityki zdrowotnej w regionie. Ważne miejsce wśród nich zajmują programy profilaktyczne. Tworzenie strategii i planowanie polityki zdrowotnej, a także promocja zdrowia to zadania samorządów terytorialnych.

Równi i... równiejsi

Badania profilaktyczne są dla wszystkich, ale socjologowie medycyny udowodnili, że zgony i choroby nie są rozmieszczone w społeczeństwie przypadkowo, lecz wiążą się z nierównościami w sferze warunków życiowych.

Mieszkańcy gmin odległych od dużych ośrodków miejskich mają utrudniony dostęp do lekarzy specjalistów i badań profilaktycznych. Dlatego programy profilaktyczne, finansowane przez samorząd wojewódzki dotyczące m.in. chorób nowotworowych – adresowano przede wszystkim do mieszkańców wsi, mniejszych miast i miasteczek.

Dlaczego badania przesiewowe?

Dlatego, że dotyczą one najczęściej występujących chorób nowotworowych, a równocześnie osobom, u których symptomy choroby lub jej istnienie wykryto – zagwarantowano bezpłatne leczenie. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że właśnie takie, powszechne ba-



Fot. P. Ratajczak

Programy profilaktyczne, finansowane przez samorząd wojewódzki adresowano przede wszystkim do mieszkańców wsi, mniejszych miast i miasteczek.

dania są akceptowane społecznie, a leczenie choroby zdiagnozowanej we wczesnym stadium jest skuteczne.

To niektóre argumenty decydujące o tym, że w Wielkopolsce przeprowadzono badania mammograficzne oraz cytologiczne wśród kobiet po 40 roku życia, badania PSA (w kierunku raka gruczołu krokowego) u mężczyzn po 45 roku życia oraz badania związane z wykrywaniem raka jelita grubego wśród osób po pięćdziesiątce.

W Departamencie Ochrony Zdrowia i Przeciwdziałania Uzależnieniom trwa analiza wyników badań profilaktycznych przeprowadzonych w bieżącym roku, ale dane z poprzednich lat informują, że w 2005 przebadanych zostało mammograficznie ok. 8 tys. Wielkopolanek, a u 2,6 tys. kobiet wykonano bezpłatne badania cytologiczne. Badaniom i testom PSA poddało się ponad 7 tys. mężczyzn. Łącznie w badaniach przesiewowych

wykonywanych w latach 2001-2005 ze środków budżetu województwa wielkopolskiego wzięło udział ponad 46,5 tys. osób. Więcej – zainteresowanie badaniami wśród mieszkańców jest coraz większe.

Program kardiologiczny

Najnowszym i najkrócej do tej pory realizowanym ze środków samorządu wojewódzkiego jest „Program zapobiegania powstawaniu poważnych

powikłań klinicznych i zakrzepowych u chorych z ostrym zespołem wieńcowym, leczonych przez skórną angioplastykę wieńcową”. Wdrożenie tego programu, polega na wprowadzeniu nowoczesnego leczenia farmakologicznego w fazie przyszpitalnej (chory otrzymuje stosowny lek chroniący przed rozwojem zawału już w karetce!) oraz szybkim transporcie zawałowca do pracowni hemodynamicznej. Zastosowanie takich procedur w rezultacie zmniejsza występowanie zawałów i umożliwia szybszy powrót pacjenta do aktywnego życia. Wdrożenie już wcześniej na terenie powiatu gnieźnieńskiego procedur leczenia przedszpitalnego pozwoliło na obniżenie śmiertelności w zawałe serca z dotychczasowych 12 proc. do 6 proc, a w pierwszych czterech godzinach wskaźnik ten zmalował do niespełna 3 proc.

Blżej zdrowia

Mimo corocznego wzrostu liczby osób uczestniczących w badaniach profilaktycznych – stale jest ich zbyt mało. Wielu Wielkopolan nie ma nawyku dbania o zdrowie. O otwarcie świadomości ludzi na tę sferę trzeba nadal zabiegać. Lepszej koordynacji wymaga również współpraca w obszarze ochrony zdrowia pomiędzy samorządami, administracją państwową i płatnikiem usług medycznych, którym jest NFZ. Pozytywne efekty w tej materii nie wymagają pieniędzy, tylko rozumnych decyzji, dobrej woli i leżą w interesie zdrowia Wielkopolan. **Ewa Wieja (opr. OK)**

Nowe technologie w Kaliszu

Kaliski Inkubator Przedsiębiorczości zostanie rozbudowany i przekształcony w inkubator nowych technologii. Inwestycja kosztować ma 21 mln zł i znalazła się na marszałkowskiej liście przedsięwzięć przewidzianych do finansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego. KIP działa od 1994 r. pod egidą fundacji, której użył swojej nazwy. Mimo, że należy do najlepszych tego typu instytucji w kraju, jego formuła po 10 latach okazała się niewystarczająca. Przyszedł czas na zmiany. –Teraz chcemy inkubować firmy technologiczne – mówi Piotr Sadowski, prezes Fundacji KIP. – W Kaliszu rozmawiamy już z WSK i Pratt & Whitney, aby wspólnie utworzyć centrum techniczne kół zębatach. Trzeba pamiętać, że w środowisku technicznym Kalisz jest znany z tego, że najlepiej w Polsce robi koła zębate. Myślimy też o reaktywowaniu kaliskiego włókiennictwa. W tym celu nawiązaliśmy współpracę z Instytutem Włókien Naturalnych w Poznaniu. Chodzi o nowe technologie wykorzystywania lnu. Interesują nas także badania nad energiami odnawialnymi – wylicza pomysły. Jednak ich ewentualna realizacja będzie mogła rozpocząć się nie wcześniej niż w roku 2010. Na razie, chcąc trzymać się konkretnych, możemy mówić o pierwszym etapie zadania pn. „Utworzenie Inkubatora Technologicznego w Kaliszu” i o rozbudowie samego obiektu.

KIP zajmuje pofabryczny budynek, w którym przed kilkoma laty – za marszałkowskie pieniądze – dobudowano piętro i urządzone tam nowoczesną salę konferencyjną. Obiekty te zajmują około 3 tys. mkw.,

KIP ma jeszcze sporo niewykorzystanej przestrzeni. Najpierw – i to prawdopodobnie już w marcu 2007 r., po przeprowadzonych przetargach – ruszą prace w istniejącym gmachu. Zyska on m.in. nową elewację, przeszkloną windę i sieć kanalizacyjną dostosowaną do współczesnych standardów. Potrzeba na to 2,4 mln zł. Te pieniądze w zasadzie już są i pochodzą z Agencji Rozwoju Przemysłu. Pierwszy etap powinien być zakończony u progu lata. Druga część inwestycji kosztować ma 18,5 mln zł. I właśnie w tym zakresie Fundacja liczy na wsparcie z Regionalnego Programu Operacyjnego, choć zaproszenia do składania wniosków spodziewa się nie wcześniej niż w połowie przyszłego roku. Za unijne pieniądze miałby powstać przede wszystkim nowy budynek, obok dotychczasowego. Ale na tym nie koniec – Myślimy też o zakupie specjalistycznej aparatury dla firm, które chcą rozwijać nowe technologie. Pewne rzeczy są dla nich niezbędne, ale za drogie. Jednak najpierw musimy napisać normalną aplikację. I wygrać – dodaje prezes Sadowski. **(kord)**

Bezrobocie – w odwrocie?

Najnowsze dane Wojewódzkiego Urzędu Pracy informują, że w regionie bez pracy pozostaje 169 tys. 467 osób, a 107 tys. spośród nich to kobiety. W ciągu roku liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 38 tys. czyli o 18,4 proc.

Lepiej nie znaczy dobrze

Pozytywnym zjawiskiem jest to, że spadek bezrobocia odnotowano we wszystkich podregionach. W porównaniu z rokiem ubiegłym np. w Kaliszkim ludzi bez pracy jest mniej o ponad 16 proc., w Konińskim o ponad 14 proc., w Pilskim o 21,8 proc. a w Poznańskim o 19 proc. Najwyższy spadek bezrobocia (sięgający około 30 proc.!) w porównaniu z październikiem ubiegłego roku zanotowano w powiatach: kościańskim, kępińskim, ostrzeszowskim i złotowskim.

Jest lepiej, ale nie jest dobrze – w październiku br. w powiatowych urzędach pracy zarejestrowano 20 698 osób, to o 746 mniej niż we wrześniu br. Jednak dane informują, że 43 proc. zarejestrowanych stanowią młodzi ludzie, którzy nie ukończyli 25 roku życia. Z ewidencji bezrobotnych skreślono 25 tys. 483 osoby.

Nieco ponad 43 proc. spośród nich podjęło pracę, ale ok. 7 500 osób bezrobotnych, a zarejestrowanych w wielkopolskich PUP-ach nie potwierdziło swej gotowości do podjęcia pracy. Godzi się

jednak odnotować, że w stosunku do jesieni ubiegłego roku nowo zarejestrowanych bezrobotnych było o 757 mniej.

Więcej pracy na wsi

Ostrożny optymizm może budzić fakt, że również wśród mieszkańców wsi spada bezrobocie. Ponad 16 tys. osób z tych środowisk znalazło zatrudnienie w ostatnich dwunastu miesiącach, ale bez pracy pozostaje nadal ok. 77 tys. Wielkopolan i Wielkopolanek, a 13 proc. spośród nich pobiera zasiłek. Na tym samym poziomie utrzymuje się poziom zasiłków wypłacanych bezrobotnym w całym regionie. Zauważalna staje się tendencja zmniejszania

odsetka osób długotrwale bezrobotnych. Ostatnie dane informują, że ta grup Wielkopolan bez zajęcia liczy nieco ponad 105 tys. osób czyli 62,2 proc. ogółu bezrobotnych. Rok wcześniej długotrwale bezrobotni stanowili 63,8 proc. ludzi pozbawionych pracy, a zarejestrowanych w PUP-ach. Najwyższy odsetek bezrobotnych z tej grupy stanowią mieszkańcy powiatów subregionu konińskiego: kolskie – 71 proc., słupeckie i konińskie po 69 proc., w powiecie kaliskim 68,5 proc. oraz pleszewskim 67,7 proc. W Grodziskiem ten typ bezrobocia nie przekracza połowy populacji osób bez pracy. Kobiety stanowią prawie 68 proc. długo- trwale bezrobotnych.

Oferty i zainteresowani

Tylko w październiku do powiatowych urzędów pracy wpłynęło ponad 10 tys. ofert pracy – to o 2527 więcej niż w tym samym miesiącu przed rokiem! Pracę podjęło 11 tys. osób bezrobotnych. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że tylko we wspomnianym miesiącu, różnymi programami pomocy bezrobotnym objęto ponad 5 tys. Wielkopolanek i Wielkopolan kierując ich na szkolenia, staże, zatrudniając przy robotach publicznych, a także udzielając dotacji umożliwiającej prowadzenie własnego biznesu. Z tej ostatniej formy pomocy tylko w październiku skorzystało siedemdziesiąt osób. **(OK)**



POMAGAMY SZKOŁOM

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu, podobnie jak pozostałe Ośrodki z terenu naszego województwa, realizuje swoje zadania statutowe związane m.in. z propagowaniem bezpieczeństwa ruchu drogowego, ukierunkowane na oświatę i profilaktykę wśród dzieci przedszkolnych i szkół podstawowych oraz młodzieży szkół gimnazjalnych. Pomagamy przy organizacji miasteczek ruchu drogowego, ponadto przekazujemy szkołom zestawy komputerowe z przeznaczeniem do pracowni wychowania komunikacyjnego. Współpracując bezpośrednio z Policją rozdajemy w szkołach tysiące kolorowych odbitek i wydawnictw edukacyjnych.

W trosce o bezpieczeństwo naszych dzieci i młodzieży, Marek Woźniak – Marszałek Województwa Wielkopolskiego, pełniący jednocześnie funkcję Przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, we współpracy z podległymi WORD-ami, zamierza w roku przyszłym zintensyfikować działalność oświatową i profilaktyczną w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego, co będzie wiązało się między innymi ze zwiększonymi nakładami finansowymi na zakup stosownych pomocy (komputerów, rowerów, znaków drogowych, itp.) do realizacji tych działań.

Dlatego też kierujemy apel do szkół podstawowych i gimnazjów z terenu Wielkopolski z prośbą o przesyłanie informacji na temat całokształtu działalności placówki w zakresie edukacji bezpieczeństwa ruchu drogowego. Pisząc o swoich dotychczasowych sukcesach i planach na przyszłość, możecie Państwo wnioskować o pomoc przy zakupie sprzętu komputerowego, będącego niezbędnym elementem wyposażenia nowoczesnej pracowni wychowania komunikacyjnego, czy organizacji miasteczek ruchu drogowego. Serdecznie zapraszamy do współpracy.

Korespondencję prosimy kierować na adres:

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego
Sekretarz Wojewódzkiej Rady BRD
ul. Wilczak 53
61-623 Poznań

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.word.poznan.pl/wrbrd

WOJEWÓDZKA RADA
BEZPIECZEŃSTWA
RUCHU DROGOWEGO
W POZNANIU



WORD Poznań
Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego



POLICJA RADZI - INFORMUJE - PRZYPOMINA

Prędkość jest złą domena

Każdy rok przynosi kolejne ofiary w ludziach wskutek wypadków drogowych, do których dochodzi w wyniku niedostosowania prędkości jazdy do warunków ruchu. Nadmierna prędkość jazdy jest najczęstszym czynnikiem mającym zasadniczy

wpływ na ciężkość tych wypadków. Około 30% wszystkich ofiar śmiertelnych w wypadkach samochodowych, to uczestnicy zdarzeń, w których kierowcy jechali z nadmierną prędkością. Z danych policyjnych wynika, że w Polsce przeciętnie co piąty wypadek związany był z nadmierną

prędkością albo z prędkością niedostosowaną do warunków drogowych. W naszym kraju powszechnie obserwuje się skłonność kierowców do lekceważenia istniejących ograniczeń prędkości. Na większości naszych dróg ponad 80% kierowców prowadzi pojazdy z prędkościami wyższymi od dozwolonych. Taki stan rzeczy spowodowany jest z jednej strony poczuciem bezkarności wśród kierowców, z drugiej zaś nieświadomością kierowców o konsekwencji takiego zachowania.

Każdy kierujący w związku z popełnionym wykroczeniem drogowym zostanie wpisany do ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego z odpowiednią liczbą punktów karnych.

Przekroczenie określonych limitów skutkuje:

- w przypadku przekroczenia 24 punktów karnych:
 - a) skierowaniem na kontrolne sprawdzenie kwalifikacji do kierowania pojazdem w ramach posiadanych uprawnień,
 - b) skierowaniem na badania psychologiczne.
- w przypadku przekroczenia 20 punktów karnych przez kierującego, który posiada prawo jazdy krócej niż 1 rok:
 - c) cofnięciem uprawnień do kierowania.

ZAPAMIĘTAJ :

Jazda z prędkością wyższą od dozwolonej jest wykroczeniem, za popełnienie którego kierowca podlega karze grzywny

Wykroczenie	Wysokość grzywny	Ilość punktów karnych
Przekroczenie dopuszczalnej prędkości do 10 km/h	do 50 PLN	1
Przekroczenie dopuszczalnej prędkości o 11 – 20 km/h	50 – 100 PLN	2
Przekroczenie dopuszczalnej prędkości o 21 – 30 km/h	100 – 200 PLN	4
Przekroczenie dopuszczalnej prędkości o 31 – 40 km/h	200 – 300 PLN	6
Przekroczenie dopuszczalnej prędkości o 41 – 50 km/h	300 – 400 PLN	8
Przekroczenie dopuszczalnej prędkości o ponad 51 km/h	400 – 500 PLN	10

DLATEGO:

- ZWOLNIJ – ZANIM BĘDZIE ZA PÓŃNO!
- ZAWSZE PORUSZAJ SIĘ Z PRĘDKOŚCIĄ DOPUSZCZALNĄ, ALE BEZPIECZNĄ CZYLI TAKĄ, KTÓRA ZAPEWNI CI PĄNOWANIE NAD POJAZDEM W KONKRETNICH WARTUNKACH, UWZGLĘDNIĄJĄC POSIADANE UMIEJĘTNOŚCI I DOŚWIADCZENIE!
- NIE JESTES SAM NA DRODZE, SZANUJ ŻYCIE I ZDROWIE SWOJE I INNYCH UCZESTNIKÓW RUCHU DROGOWEGO!

Podróż samochodem w warunkach zimowych – ratowniczy punkt widzenia

Panujące od paru lat ocieplenie klimatu, które przyniosło łagodne i gdzieś tam nawet bezśnieżne zimy, pozwoliło nam zapomnieć o zagrożeniach związanych z nagłym spadkiem temperatury i obfitymi opadami śniegu. Nigdy jednak nie wiadomo, kiedy zima zaatakuje. Warto przypomnieć o zasadach przygotowania się i postępowania wtedy, gdy w szczególnie sposób narażeni jesteśmy na niebezpieczeństwo, a mianowicie, kiedy podczas srogiej zimy wybieramy się na podróż samochodem.

Jak się przygotować do podróży?

Jeśli wybierasz się w zimową podróż samochodem pamiętaj, abyś:

- Planował podróżowanie w dzień.
- Poinformował innych o miejscu, do którego się udajesz.
- Jechał wyjątkowo ostrożnie.
- Nie próbował zaoszczędzić na czasie poprzez szybką jazdę lub używanie bocznych dróg.
- Był wyposażony na wypadek załamania się pogody w pełen bak benzyny, odmrażacz do szyb i zamków, drapak do szyb, latarkę elektryczną, łańcuchy na koła i linkę holowniczą, łopatkę, koc/śpiwór, kawałek materiału w ostrych kolorach, czapkę, rękawiczki, termos z gorącym napojem oraz zapas wysokokalorycznej żywności.

Co robić gdy zamieć śnieżna spotkała Cię podczas drogi?

- zachowaj spokój i pozostań w samochodzie - masz w nim nie tylko schronienie, ale jesteś też lepiej widoczny
- zjedź z drogi na pobocze, by służby drogowe i ratownicze mogły przejechać
- włącz światła awaryjne i zawieś na antenie przygotowany kolorowy materiał by był dobrze widoczny
- nie opuszczaj samochodu i nie wruszaj pieszo, chyba, że obiekty, które widzisz, a które mogą posłużyć Tobie za schronienie są faktycznie blisko - pamiętaj jednak, że odległości są zniekształcone przez padający śnieg: podczas zamieci bardzo łatwo ulec dezorientacji i stracić właściwy kierunek!
- zanim opuścisz samochód ubierz się w to co masz - parę warstw odzieży stanowi lepsze zabezpieczenie przed zimnem niż jedna gruba rzecz: zasłoń twarz i usta, by ochronić płuca przed dopływem mroźnego powietrza; nie zapomnij o czapce (organizm traci 1/2-1/3 ciepła przez głowę)!
- uważaj abyś nie miał na sobie mokrej odzieży np. skarpetek, czapki czy rękawiczek - zmień je na suche tak szybko jak to tylko jest możliwe; mokre rzeczy nie tylko nie izolują od zimna, ale przyczyniają się do bardzo szybkiego oddawania Twojego ciepła otoczeniu
- poruszaj kończynami, klaszcz w dłonie itp., by nie pozostawać długo w jednej pozycji i utrzymać ciepło
- unikaj jednak przemęczenia, które

może pojawić się przy próbach pchania samochodu, odśnieżania i innych fizycznie ciężkich czynnościach, gdyż może to doprowadzić do zaburzeń czynności serca - nawet u osoby w dobrej kondycji fizycznej

- zwróć szczególną uwagę na niemowlęta i osoby starsze - są one wyjątkowo podatne na wychłodzenie
- jeśli masz włączony silnik samochodu celem generowania ciepła, otwórz nieznacznie okno dla wentylacji - w ten sposób unikniesz ewentualnego zatrucia tlenkiem węgla
- uważaj, by nie wyczerpać akumulatora - ekonomicznie używaj świateł, ogrzewania i radia
- okresowo usuwaj śnieg z rury wydechowej
- w wyjątkowo zimnych warunkach użyj wszystkiego co masz (np. mapy samochodowej, okrycie siedzeniowych itp.) jako dodatkowych izolatorów ciepła
- w nocy włącz oświetlenie wewnątrz samochodu, by służby ratownicze mogły Cię dostrzec
- jeśli podróżujesz w towarzystwie kilku osób czuwajcie na zmianę; jeśli jesteś sam, postaraj się nie zasypiać tak długo, jak to tylko możliwe.

Dr n. med. Magdalena Witt
Wojewódzki Koordynator
Ratownictwa Medycznego
KW PSP Poznań

KONKURS

1. Kierować rowerem może pełnoletnia osoba, która:
 - A. posiada kartę rowerową,
 - B. posiada prawo jazdy dowolnej kategorii,
 - C. nie posiada żadnych uprawnień.
2. W jaki sposób można zmniejszyć stan otrzymanych punktów karnych?
3. Na autostradzie:
 - A. piesi mogą poruszać się tylko chodnikami; zabrania się przechodzenia przez jezdnię,
 - B. samochody osobowe muszą poruszać się z prędkością przekraczającą 40 km/h, a nie przekraczającą 130 km/h,
 - C. zabrania się wjazdu motorowerami.
4. Ubytki płynu w akumulatorze uzupełnia się:
 - A. roztworem kwasu solnego,
 - B. wodą destylowaną,
 - C. specjalnymi płynami, np. „petrygo” lub „borygo”.
5. W nocy na terenie strefy ograniczonego postoju można parkować:
 - A. w dowolnym miejscu,
 - B. w dowolnym miejscu jeśli nie zakazują tego znaki drogowe,
 - C. tylko w miejscach wyznaczonych.

Odpowiedzi na pytania prosimy przesyłać do dnia 22 grudnia br. (z dopiskiem „konkurs”) na adres:

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego
ul. Wilczak 53
61-623 Poznań

Dla zwycięzców:
nagrody - upominki.



WIDOCZNOŚĆ NA DRODZE

Polski Kodeks Drogowy nakazuje, aby dzieci do lat 15, znajdujące się po zmroku na drodze publicznej wyposażone były w elementy odblaskowe. Jednak każdy kierowca jeżdżący po polskich drogach wie, że rzeczywistość jest całkowicie inna. „Odblaskowego” pieszego niekiedy można szukać jak przysłowiowej igły w stogu siana. Dzieci, dorośli, rowerzyści masowo przemierzają się w ciemnościach, wzdłuż dróg, nieświadomi swojego zagrożenia przez fakt bycia niewidocznym.

Rocznie na polskich drogach ma miejsce ok 50 tys. wypadków. Wypadków, w których ponad 5 tys. osób ponosi śmierć, a ponad 60 tys. osób doznaje mniejszych lub (znacznie częściej) większych obrażeń ciała.

Jedną trzecią tych zdarzeń to potrącenia pieszych (podczas gdy w innych krajach potrącenia pieszych stanowią od 2% do 20% wszystkich zdarzeń drogowych). Niechroniony karosem pieszego w zderzeniu z autem nie ma szans. Takie wypadki najczęściej kończą się bardzo ciężkimi obrażeniami ciała, kalectwem do końca życia, a często także śmiercią pieszego (prawie dwa tysiące pieszych ginie rocznie na polskich drogach!!!, a więc co trzeci zabity w wyniku wypadku drogowego to pieszy).

Każdego dnia średnio pięciu pieszych traci życie w wyniku potrącenia przez jadący samochód.

Polska zajmuje niechlubne pierwsze miejsce w Europie pod względem zagrożenia pieszych (jest ono ponad 4-krotnie większe niż średnio w UE, a w porównaniu z takimi krajami jak Szwecja, gdzie już od wielu lat państwo intensywnie i efektywnie dba o poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym także o bezpieczeństwo pieszych, zagrożenie

„niechronionych” użytkowników dróg w naszym kraju jest nawet 10-krotnie większe).

Dlaczego tak się dzieje? Dlaczego prawie połowa wszystkich śmiertelnych wypadków ma miejsce od zmroku do świtu, choć ruch jest wtedy nawet dziesięciokrotnie mniejszy?

Powodów jest wiele: brak chodników, poboczy, ścieżek rowerowych, ponadto w nocy kierowcy gorzej widzą, a wielu rzeczy (osób) w ogóle mogą nie zauważyć.

Nie każdy pieszy, czy rowerzysta (a więc potencjalnie każdy z nas) wie, że w bardzo prosty i tani sposób może poprawić tę sytuację poprzez noszenie elementów odblaskowych.

Nocą kierowca ma szansę zauważyć pieszego lub rowerzystę niewyposażonego w żaden element odblaskowy (lampę błyskową) na ok. 20-30 metrów przed maską samochodu. Jeśli jedzie z prędkością 100 km/godz. pokona ten dystans w sekundę. W tym czasie nie zdąży zareagować, nie zdąży nawet przenieść nogi na pedał hamulca... Zdarza się, że w ogóle nie zauważy pieszego, tylko poczuje uderzenie o maskę samochodu...

Elementy odblaskowe, w które jest wyposażony pieszy bądź rowerzysta na nieoświetlonej drodze, pozwalają go zauważyć w świetłach mijania już z odległości **130 - 150 metrów**, natomiast w świetłach długich nawet z odległości kilometra. Im niżej jest umieszczony element odblaskowy, tym szybciej padną na niego promienie światła reflektorów i kierowca szybciej dostrzeże przeszkodę.

Jeżeli z naprzeciwka jedzie inny samochód jego światła (nawet, jeśli są prawidłowo ustawione) potrafią oślepić kierowcę. Gdy patrzymy na jaskrawe światło, źrenice oczu zewężają się. Widzimy tylko jasne plamy reflektorów. Kiedy światło zniknie, źrenice jesz-

cze przez pewien czas pozostają zewężone. Dla kierowcy to krytyczny moment. Kilkadziesiąt do stu metrów jedzie, jakby z zamkniętymi oczami. Jeśli trafi wtedy na ciemnego pieszego, znajdującego się na torze jazdy, nie ma on żadnych szans. Chyba, że rozważnie wyposażył się w element odblaskowy i tym samym stał się widoczny dla kierującego zanim jeszcze tamten został oślepiiony przez nadjeżdżający z przeciwną jazdą.

Obecnie na rynku dostępnych jest wiele elementów odblaskowych, od najprostych plastikowych elementów zawieszanych na sznurku z agrafką, po samozamykające się opaski odblaskowe i odzież (czapki, kurtki, spodnie, buty, itd.) z wszytymi elementami odblaskowymi, które mogą niejednokrotnie uratować życie.

Pomimo tego, iż polski Kodeks Drogowy niestety mówi tylko o konieczności noszenia elementów odblaskowych przez dzieci do lat 15 wszyscy musimy pamiętać, dla własnego bezpieczeństwa, aby być „odblaskowym”. Także kierowcy powinni pamiętać o tym, aby wozic ze sobą kamizelki odblaskowe. W przypadku jakiegokolwiek awarii samochodu, prozaicznej zmiany koła, nawet, jeśli włączymy światła awaryjne i ustawimy trójkąt ostrzegawczy, sami (szczególnie stojąc od strony jezdni) możemy być niewidoczni dla innych kierowców.

Kierowcy muszą także dbać o czystość szyb i reflektorów, gdyż tylko wtedy możliwym będzie szybkie dostrzeżenie „przeszkody”, jaką jest pieszy i odpowiednio szybkie podjęcie trafnej decyzji (wyhamowania, omińnięcia, itd.). Dlatego pamiętajmy (szczególnie zimą podczas zalegania błota pośniegowego) o odpowiednio częstym zatrzymywaniu się na parkingu lub stacji paliw i przemyciu szyb oraz przednich i tylnych światel. Pamiętajmy, że podczas godzinnej



Nocą kierowca ma szansę zauważyć pieszego lub rowerzystę niewyposażonego w żaden element odblaskowy (lampę błyskową) na ok. 20-30 metrów przed maską samochodu



Elementy odblaskowe, w które jest wyposażony pieszy bądź rowerzysta na nieoświetlonej drodze, pozwalają go zauważyć w świetłach mijania już z odległości 130 - 150 metrów,

jazdy po obłocnej jezdni siła reflektorów naszego samochodu może się obniżyć o nawet 80%!!! Wtedy zarówno my zdecydowanie gorzej widzimy sytuację na drodze (co może spowodować że czegoś lub kogoś w ogóle nie zauważymy), ale także nasz samochód jest słabiej widoczny dla innych użytkowników ruchu drogowego.

Ważne jest także prawidłowe ustawienie światel. Nie mogą one być ustawione za nisko, gdyż ograniczy nam to prawidłową obserwację sytuacji na drodze. Nie mogą być także ustawione zbyt wysoko, gdyż mogą wtedy „oślepić” innych kierowców. Starajmy się ponadto bez względu na porę roku i panujące warunki atmosferyczne zawsze jeździć na światłach mijania. Często zdarza się, że podczas słonecznej, pięknej pogody dochodzi do wypadku gdyż... kierujący po prostu nie widział drugiego samochodu, poruszającego się bez światel. Jak to mogło mieć miejsce? Taki samochód, szczególnie o ciemnym lub szarym kolorze może „zlać” się z otoczeniem (np. wśród cieni drzew padających na jezdnię).

W takich krajach jak Szwecja, Finlandia, Norwegia, Dania, gdzie obowiązuje jazda na światłach przez cały rok, od momentu wprowadzenia tego obowiązku liczba wypadków mających miejsce w dzień spadła od kilku do kil-

kunastu procent. Także w Polsce, po wprowadzeniu w 1991r. obowiązku jazdy na światłach zimą znacząco spadła liczba wypadków drogowych w miesiącach zimowych.

Dzięki jeździe z włączonymi światłami jesteśmy w stanie wcześniej zauważyć przeszkodę i mamy więcej czasu na podjęcie odpowiedniej decyzji, co do ewentualnego wyprzedzenia, omińnięcia, przyhamowania, itd. Ponadto trafniej jesteśmy w stanie ocenić prędkość nadjeżdżającego z przeciwną jazdą, jeżeli ma on włączone światła mijania.

Problem widoczności na drodze jest szczególnie istotny w miesiącach jesienno - zimowych, kiedy zmrok szybko zapada, często pada deszcz,

śnieg, występują mgły. Wtedy właśnie należy pamiętać o kilku ważnych zasadach, których przestrzeganie może ochronić nas oraz innych użytkowników ruchu drogowego:

Stowarzyszenie „Droga i Bezpieczeństwo” już od wielu lat prowadzi program edukacyjny - prewencyjny „**Z odblaskiem żyje się dłużej**” skierowany zarówno do najmłodszych użytkowników dróg, jak i do kierowców. W ramach tegoż programu propagujemy m.in. noszenie elementów odblaskowych przez pieszych czy rowerzystów oraz jazdę na światłach mijania przez cały rok.

Anna Malicka

Stowarzyszenie „Droga i Bezpieczeństwo”

Piesi:

Nośmy elementy odblaskowe

Pamiętajmy, że podczas trudnych warunków atmosferycznych kierujący pojazdami mogą w ogóle nas nie widzieć (zwłaszcza jeśli jesteśmy ubrani na czarno, bez elementów odblaskowych). Dlatego zachowajmy szczególną ostrożność (nawet przechodząc na pasach gdzie mamy pierwszeństwo). Pamiętajmy, że na śliskiej nawierzchni droga zatrzymania pojazdów jest znacznie wydłużona i samochód może nie być w stanie wyhamować, bezpiecznie nas ominąć. **ZACHOWAJMY ZDWOJONĄ UWAGĘ!!!**

Kierowcy:

Dbajmy o prawidłowość ustawienia reflektorów

Sprawdzajmy czy wszystkie światła w samochodzie działają

Dbajmy o czystość szyb i światel

Na wypadek konieczności wykonywania różnych czynności przy samochodzie po zmierzchu (np. wymiana koła) zakładajmy kamizelkę odblaskową. Taka kamizelka powinna być obowiązkowym elementem „wyposażenia” samochodu.

Starajmy się jeździć na światłach mijania przez cały rok

Pamiętajmy, że droga hamowania na śliskiej nawierzchni jest zdecydowanie wydłużona i zmniejszmy prędkość do takiej która pozwoli nam na bezpieczne wyhamowanie.



Andrzej Gasenko zdobył tytuł wicemistrza świata w klasie Rok 125 będąc jednym z najmłodszych uczestników.

Karting kuźnią talentów motoryzacyjnych

Andrzej Gasenko zawodnik Automobilklubu Wielkopolski na torze w Lonato (Włochy) był drugi w Pucharze Rok 125, co traktowane jest jako wicemistrzostwo świata

Świat motoryzacyjny zna wielu Mistrzów Kierownicy - zawodników Formuły 1, którzy właśnie w kartingu stawiali swoje pierwsze kroki. Swoją przygodę ze sportem zaczynają niejednokrotnie już w wieku 10 lat. Należą do nich między innymi Nicky Lauda, Michael Schumacher czy też Robert Kubica. Jesienią tego roku Andrzej Gasenko

zdołał tytuł wicemistrza świata w klasie ROK 125 będąc jednym z najmłodszych uczestników. Walka była trudna. Najpierw w eliminacjach startowało 90 zawodników, by startować w finale trzeba było zająć minimum 34 miejsce. Po biegach eliminacyjnych i biegu najszybszym przejazd, Andrzej uzyskał prawo startu w przedfinale z drugiego pola.

Mimo to wyścig był dla niego bardzo trudny - każdy chciał zwyciężyć i zdarza się często, że zawodnicy są wypychani przez rywali. Tak było i tym razem, mimo najlepszego czasu okrążenia Andrzej ukończył bieg przedfinałowy dopiero na 5 miejscu. W finale startował z trzeciego rzędu, by na trzecim okrążeniu wyjść na drugą pozycję i tak dojechać do me-

ty. W zawodach zwyciężył reprezentant Czech Patrik Hájek. Niedawno Andrzej Gasenko brał udział w testach Formuły Renault, które wykonał znakomicie. Formuła ta stanowi zaplecze dla Formuły 1, w której jak sądzimy już niedługo zobaczymy tego zawodnika. Analizując jego dotychczasowe osiągnięcia stwierdzić należy, że ten sukces nie był przypad-

kowy, na co wpływ ma być może fakt, że syn poszedł w ślady ojca Wiktora, który wielokrotnie odnosił sukcesy w zawodach samochodowych.

Piotr Monkiewicz

Redaguje zespół:
Ryszard Fonzykowski, Wojciech Głuszak,
Robert Klonowski, Jacek Krzyżosiak, Piotr
Monkiewicz, Marek Szykor.
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań,
ul. Wilczak 53
tel. 061 829 01-88

Samorząd i gospodarka

Marszałek Marek Woźniak gościł przedstawicieli samorządów gospodarczych naszego regionu. Rozmawiano o środkach unijnych na lata 2007-2013 i ich wykorzystaniu na rozwój przedsiębiorczości.

13 mln euro przeznaczono na tworzenie mikroprzedsiębiorstw, a około 60 mln euro na projekty związane z budową finansowych systemów wspierania przedsiębiorczości. Ponadto omówiono możliwości wykorzystania funduszy unijnych na promocję regionalnej gospodarki, rozwój sieci kooperacyjnych, a także przygotowanie terenów inwestycyjnych.

Marek Woźniak zachęcał samorządy i przedsiębiorców do szybkiego składania projektów w ramach RPO. Przedsiębiorcy zaproponowali natomiast, by w Warszawie powstało centrum wspierające inwestycje w naszym regionie. Wojciech Kruk, prezydent Wielkopolskiej Izby Przemysłowo-Handlowej dodał, że byłoby to „ambasada” Wielkopolski w Warszawie.

W drugiej części spotkania wiceprzewodniczący sejmowej komisji ds. gospodarki Adam Szejnfeld przedstawił zakres prac parlamentu nad projektami ustaw dotyczącymi przedsiębiorców. Sporo uwagi poświęcono m.in. uruchomionej w lipcu tego roku ustawie o partnerstwie publiczno-prywatnym.

(M)

Zarobić na turystyce

Turystyka w Polsce ma wiele słabych stron: kiepskie dojazdy, fatalna infrastruktura drogowa, błędne oznakowania i niewystarczająca informacja turystyczna. Klienci narzekają na złą obsługę, słabą znajomość języków obcych i brak współpracy między podmiotami z branży turystycznej – powiedziała Anna Żubka z firmy DGA Doradztwo Gospodarcze, rozpoczynając konferencję poświęconą wspieraniu rozwoju turystyki.

„Turystyka – wspólna sprawa” to pierwszy w Polsce duży projekt szkoleniowo-doradczy dla branży turystycznej. Skorzystać z niego mogą przedsiębiorcy, przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego oraz organizacji turystycznych.

Tanio i skutecznie

Szkolenia i doradztwo są dofinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego. Dzięki temu małe i średnie firmy płać 20 procent kosztów szkolenia, duże przedsiębiorstwa – 40 proc., a przedstawiciele organizacji poza-



Fot. P. Ratajczak

Wielkopolska jest atrakcyjna także zimą. Na zdjęciu zimowy spływ kajakowy rzeką Węłą.

rządowych i samorządów uczestniczą w nich bezpłatnie. Zadanie na zlecenie Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości realizuje konsorcjum czterech firm: DGA S.A., F5 Consulting Sp. z o.o., Migut Media S.A. oraz szkoła Języków Obcych Deutsch. Łączna wartość projektu, prowadzonego w 16 województwach, przekracza 20 mln zł. W Wielkopolsce odbyły się dotych-

czas cztery konferencje (w Pile, Lesznie, Poznaniu i Kaliszu). Zaproszono ekspertów polskich i zagranicznych, którzy na przykładzie produktów turystycznych pokazywali skuteczne narzędzia i rozwiązania dla sektora turystycznego. Celem projektu jest bowiem poprawa konkurencyjności branży oraz podniesienie kwalifikacji osób zatrudnionych w turystyce.

Produkt turystyczny

Program szkoleń obejmuje tworzenie, rozwijanie i promowanie markowych produktów turystycznych przy współpracy kilku partnerów działających w regionie. W ramach projektu powstaną grupy partnerskie składające się z przedsiębiorców, samorządowców i przedstawicieli organizacji pracodawców. – Każdy region ma duże możliwości. Ale trzeba połączyć atrakcje turystyczne, możliwości noclegowe, ofertę gastronomiczną i programową w jeden wspólny produkt – wyjaśnia Ewa Przydrożny, koordynator projektu w Wielkopolsce.

Jednym z przykładów produktu turystycznego jest „Księstwo Łeba”, którego idea powstała w 1997 roku. Otóż za pomocą różnych środków, działań, zaangażowania się miejscowej społeczności promuje się walory miejscowości i regionu, celem zwiększenia popytu na ofertę turystyczną. „Księstwo Łeba” posiada własną monetę, paszport księstwa, prawo jazdy, wiele dyplomów, np. zdobycia Łąckiej Góry. Wydarzenia w mieście ubarwiają piękne stroje i odpo-

wiednia aranżacja wydarzenia. W sezonie letnim księstwo promuje się również na widowiskowych przemarszach dla turystów.

Szkolenia i warsztaty

Projekt obejmuje kompleksowy program szkoleń dla branży turystycznej. W ramach dwóch komponentów: współpraca sieciowa i zarządzanie turystyką – dostępnych będzie 40 tematów do wyboru (m.in.: skuteczny marketing turystyczny, pozyskiwanie funduszy, Internet w turystyce i zarządzanie finansami przedsiębiorstwa). Inne szkolenia kładą nacisk na podniesienie kwalifikacji dla kadry zarządzającej oraz personelu (np. obsługa klienta, kurs barmański, kurs kelnerski). Ponadto nauka czterech języków: angielskiego, francuskiego, niemieckiego i rosyjskiego na siedmiu poziomach zaawansowania. Zajęcia rozpoczną się w lutym 2007 r. i potrwają do końca przyszłego roku. Uczestnicy szkoleń mają zapewnione wyżywienie, nocleg oraz komplet materiałów dydaktycznych.

Piotr Ratajczak

Czego oczekuje inwestor i jak go znaleźć?

Błyły czasy, kiedy inwestorzy zagraniczni przyjeżdżali w dużych ilościach do Wielkopolski i nie trzeba było specjalnie się wysilać, by ich odnaleźć. I nie są to czasy, których nie pamiętają najstarsi górale, ale całkiem niedawne.

Anno Domini 2006, a właściwie niebawem już 2007, nie jest już tak dobrze. Bez dobrze przygotowanej i atrakcyjnej oferty inwestycyjnej trudno jest inwestora znaleźć.

Co to znaczy „atrakcyjna oferta inwestycyjna”?

Jeśli artykuł ten czyta ktoś na przykład w gminie Chocz, pomyśli sobie pewnie „nasza oferta inwestycyjna nie jest atrakcyjna, atrakcyjny jest Poznań”.

Niewątpliwie, dużo w tym prawdy. Metropolia taka jak Poznań sama z siebie przyciąga inwestorów i budzi zainteresowanie przedsiębiorców, którzy odwiedzają miasto np. w czasie jednej z licznych imprez targowych.

Tak jednak jak Poznań podejmuje wysiłki marketingowe, by walczyć o inwestycje z innymi porównywalnymi ośrodkami, tak mniejsze miasta czy gminy mogą wypracować sobie własną koncepcję inwestycyjną, dzięki

której staną się rozpoznawalne.

Atrakcyjna oferta inwestycyjna musi być bowiem rozpoznawalna. A więc, jeśli podana tu jako przykład gmina Chocz zechce wyróżnić się na tle ponad dwustu innych gmin w regionie i tysiący gmin w Polsce, musi poszukać u siebie elementów, które jej w tym pomogą.

Niewątpliwie, takim elementem nie jest posiadanie gruntów pod inwestycje, nawet uzbrojonych, bo grunty ma każdy.

Może się wydawać, że atrakcyjność inwestycyjna jest funkcją (pewnie dającą się matematycznie wyliczyć) odległości terenu inwestycyjnego od dużego ośrodka miejskiego i od najbardziej uczęszczanych szlaków komunikacyjnych.

Z drugiej strony, atrakcyjność inwestycyjna jest większa, kiedy oferta inwestycyjna jest dostosowana do profilu gospodarczego danego terenu. A więc, przywołana tu jako przykład gmina Chocz, posiadająca liczne walory przyrodniczo-krajo- brazowe, położona na trasie Września – Kalisz (a więc: autostrada A2 – najstarszy ośrodek miejski w Polsce), ma szansę na przyciągnięcie turystów i inwestycji w branży turystycznej.

Kolejna ważna rzecz – podstawa dobrego marketingu: atrakcyjne nie jest to co oferujący uważa za atrakcyjne, nawet jeżeli oferta jest najwyższej jakości.

Atrakcyjna oferta to taka, którą inwestor uzna za atrakcyjną. Uzyskamy to nie tylko dbając o jakość oferty inwestycyjnej oraz jej dostosowanie do potrzeb przedsiębiorców. Z drugiej strony, musimy dotrzeć do inwestora i przekonać go, że oferta naszej gminy jest najlepsza.

Do tego celu nie wystarczy zwykły opis okolicy czy terenów inwestycyjnych. Gmin, w których może rozwijać się turystyka są setki. A więc gmina Chocz, która ma przygotowaną ofertę, dobrą stronę internetową (www.chocz.pl) w języku polskim i niemieckim oraz gotowy folder inwestycyjny może pomyśleć o następnym kroku – określeniu swojej przewagi konkurencyjnej wobec innych podobnych gmin w okolicy i w Polsce oraz przekonaniu potencjalnych inwestorów, że inwestując w Chocz zrobią dobry biznes.

Jakie są potrzeby inwestora?

Przedsiębiorcy przede wszystkim chcą zrobić biznes

i podejmując decyzję inwestycyjną liczą dobrze, czy to im się opłaca. Jeśli jednak mogą osiągnąć podobną opłacalność w kilku różnych miejscach, kierować się będą dodatkowymi czynnikami. Jednym z nich będzie przekonanie o atrakcyjności danego terenu uzyskane dzięki działalności promocyjnej. Może to być również bardzo pozytywny stosunek władz gminy, które dobrze opiekują się każdym inwestorem.

Przedsiębiorca chce uzyskać jak najwięcej informacji o proponowanych ofertach inwestycyjnych w języku który zna, nie poświęcając na to zbyt wiele czasu.

Przedsiębiorca chce wiedzieć, jakie formalności go czekają i ile czasu zajmie mu rozpoczęcie działalności w gotowym obiekcie.

Przedsiębiorca potrzebuje osoby, która będzie znała jego projekt, potrzeby i będzie umiała się z nim skomunikować – to znaczy, nie tylko znała język obcy, ale jeszcze potrafiła zrozumieć potrzeby firmy.

Jaka jest rola Wielkopolskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości i Centrum Obsługi Inwestora w tym wszystkim? I dlaczego piszemy właśnie o Chocz?

Naszym celem jest promowanie inwestycji w całym re-


gionie, również w tak zwanych sub-regionach. Poszukujemy możliwości rozwojowych, pomysłów na projekty, dobrych przykładów i ludzi, którym chcą zrobić coś więcej dla swojego terenu. Chocząc to dobry przykład pod każdym względem.

W nowym wydaniu programu promocyjnego „Invest in Wielkopolska 2007” będziemy przedstawiać sektory wysokiej szansy dla sub-regionów Wielkopolski oraz sektory o wysokim potencjale i ciekawe pomysły inwestycyjne poszczególnych miast i gmin.

Do promocji regionu i poszczególnych samorządów lokalnych wykorzystywać będziemy nie tylko materiały drukowane, stoiska targowe, spotkania z zagranicznymi i polskimi przedsiębiorcami, ale również Internet.

Zapraszamy wszystkie samorządy w Wielkopolsce do skorzystania z Internetu jako sposobu dotarcia do dużej liczby odbiorców – przedsiębiorców, wśród których promujemy ofertę inwestycyjną regionu.

Kontakt w sprawie opracowania i promocji ofert inwestycyjnych: WARP – COI, tel: 0-61 65 63 507-508 i 65 63 510, mail: mail@wielkopolska-region.pl.



POŻYCZKI

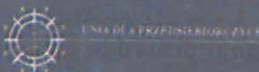
Dla małych przedsiębiorców i osób chcących rozpocząć działalność gospodarczą

- Oprocentowanie 5,56 %
- Marża 0,0%
- Sam proponujesz sposób zabezpieczenia
- Termin spłaty do 5 lat

Wielkopolska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości
Poznań ul. Piekary 19
tel. /61/ 65 65 306
Punkty Konsultacyjne – Pożyczkowe

- Kalisz, ul. Parczewskiego 9a
- Piła, ul. Grunwaldzka 2
- Konin, ul. Margaretkowa 1
- Leszno, Plac Kościuszki 4
- Koło, ul. Sienkiewicza 21/23 p.24
- Turek, ul. Kaliska 47
- Gniezno, Rynek 10/1

MALI PRZEDSIĘBIORCY – JESTEŚMY DLA WAS
www.warp.org.pl



Z wiedzą i pomysłami po unijne środki

Rozmowa z Przemysławem Gonera, Prezesem Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu

– Czy po targach POLEKO i wobec rosnącego zainteresowania ekologią z większym optymizmem możemy spoglądać na kwestie ochrony środowiska?

– W minionym roku oddano kilka znaczących dla regionu obiektów, na przykład Zakład Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych w Prażuchach pod Kaliszem czy zbiorniki wodne na Powie w Konińskim i Orli w Pakosławiu. Szczególnie jednak ważne, że są rozpoczynane oraz przygotowywane kolejne zadania. Z wielkopolskich samorządów napłynęła rekordowa liczba wniosków o dofinansowanie w przyszłym roku ich przedsięwzięć ekologicznych. WFOŚiGW uczestniczy również w przygotowywaniu 14 projektów dofinansowanych z Funduszu Spójności. O niektórych z tych zamierzeń rozmawialiśmy podczas poznajskich targów POLEKO, które są okazją do spotkań naukowców, przedsiębiorców i samorządowców. Pośród ponad tysiąca wystawców z wszystkich kontynentów wspólną ekspozycję zaprezentowały także Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Przyciągała ona uwagę zwiedzających, a także licznie uczestniczących w targach przedstawicieli biznesu oraz sa-

morządów. Dla inwestorów możliwość uzyskania wsparcia finansowego WFOŚiGW oraz jego pomoc w pozyskiwaniu dofinansowania unijnego na przedsięwzięcia ekologiczne ma ogromne znaczenie. Tegoroczne targi były więc szczególnie interesujące, gdyż wyczuwało się już ożywienie związane z napływem środków unijnych. W latach 2007-2013 na ochronę środowiska Polska otrzyma z Unii ponad 4,3 mld euro. Wspólnie z samorządami musimy je wykorzystać na realizację inwestycji potrzebnych ludziom i środowisku.

– Bezpośrednio z targów poznajskich wraz z delegacją WFOŚiGW udał się Pan do Lyonu na targi Pollutec. Jak na ich tle prezentuje się POLEKO?

– Każde targi mają swą specyfikę. POLEKO to nie tylko wymiana handlowa, ale także promocja ekologii. Towarzyszą im Eko-Media Forum, które są ciekawą formą popularyzacji ekologii wśród dzieci i młodzieży. Pollutec są przede wszystkim przedsięwzięciem branżowym. Organizowane już po raz dwudziesty drugi zgromadziły ponad 2500 wystawców z całego świata, w tym kilkanaście firm z Polski. Prezentowane są na nich głównie najnowsze

technologie i urządzenia wykorzystujące odnawialne źródła energii oraz ograniczające szkodliwy wpływ przemysłu na środowisko. Rozmach, liczba wystawców i proponowanych rozwiązań robi ogromne wrażenie. Uzmysławia jak potężną dziedziną gospodarki jest obecnie ochrona środowiska.

– Czy w Polsce już także?

– Potrzebujemy nowoczesnych rozwiązań w dziedzinie zagospodarowania odpadów,

oczyszczania ścieków czy wprowadzania odnawialnych źródeł energii. Do inwestowania w tych dziedzinach oraz poprawy stanu środowiska zobowiązuje nas także Traktat Akcesyjny. Jedynym ograniczeniem są koszty. Ale to się zmienia. W najbliższych latach szerokim strumieniem popłyną do nas środki unijne. To wzmaga zainteresowanie naszym krajem. Wiele firm i instytucji chce z nami współpracować. Potwierdzają to spotkania i roz-

mowy przeprowadzone we Francji. Podczas zorganizowanego na targach w Lyonie Dnia Polskiego przedstawiłem system finansowania przedsięwzięć ekologicznych w Polsce oraz rolę w nim i możliwości działania Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. We Francji działa agencja rządowa ADEME, która również wspomaga lokalne samorzady w przedsięwzięciach ekologicznych. Jej tegoroczny budżet przekracza 300 milionów euro, zatrudnia ona ponad 800 osób, ma przedstawicielstwo w Brukseli oraz oddziały regionalne. Także w Bretanii, z którą Wielkopolska od lat udanie współpracuje. Istnieje możliwość rozszerzenia kontaktów w dziedzinie ochrony środowiska. Rozmawiamy o różnych formach współpracy. W ich określeniu najważniejsze są oczekiwania wielkopolskich gmin i powiatów oraz opinia samorządu wojewódzkiego, który decyduje o kierunkach i sposobach wydatkowania unijnej pomocy. Współpraca z francuską instytucją może ułatwić samorządom poszukiwanie optymalnych rozwiązań. Ma ona bowiem duże doświadczenie we wspieraniu przedsięwzięć wykorzystujących odnawialne źródła energii, zmniejszających



www.wfosgw.poznan.pl

ilość szkodliwych odpadów oraz ich recykling.

– Możemy się więc od nich sporo nauczyć.

– Atutem Polski, co podkreślał podczas POLEKO minister środowiska, jest zachowanie bioróżnorodności. Takich pól i lasów bogatych w tyle różnorodnych gatunków roślin i zwierząt prawie już nie ma w Europie. Rozwój rolnictwa czy budownictwa nie może prowadzić do ich zniszczenia. Musimy zapewnić zrównoważony rozwój poprzez ochronę środowiska oraz umiejętne wykorzystywanie jego walorów. Osiągnięcie tego celu skutecznie wspiera obecny system finansowania inwestycji ekologicznych. Gwarantuje on, że każda złotówka pozyskana z tytułu opłat i kar za użytkowanie środowiska zostanie przeznaczona na jego ochronę.

Rozmawiał
Jan Staniewski



Przemysław Gonera: – W latach 2007-2013 na ochronę środowiska Polska otrzyma z Unii ponad 4,3 mld euro. Wspólnie z samorządami musimy je wykorzystać

Przyjaciele środowiska

Wielkopolscy laureaci VII edycji Narodowego Konkursu Ekologicznego „Przyjaźni Środowisku” otrzymali nagrody i wyróżnienia podczas Targów Ekologicznych POLEKO 2007.

Konkursowi patronuje Prezydent RP Lech Kaczyński, a nagrody przyznawane są w kilku kategoriach: osobom, urzędom, szkołom i firmom, które wnoszą szczególny wkład w ochronę środowiska i popularyzację ekologii. Wręczali je prezes WFOŚ i GW dr Przemysław Gonera i radna Sejmiku Krystyna Poślednia.

W kategorii „Powiat przyjazny środowisku” wyróżniono: Starostwa Powiatowe

w Kaliszu i Starostwa Powiatowe w Ostrowie Wlkp. Tytuł „Gmina przyjazna środowisku” otrzymał samorząd Kłodawy. Za „Firmę przyjazną środowisku” uznano Ostrowski Zakład Ciepłowniczy. Wyróżnienie – „Firma przyjazna środowisku i technologia godna polecenia” – odebrał Josef Stutz, prezes „Malta Decor”. „Mecenasami ekologii” zostali Piotr Ossowski, prezes Zarządu GROS-POL Sp. z o.o. i Mirosław Broniszewski, wójt Gminy Przykona. Certyfikaty „Promotor ekologii” odebrali: Alina Łañuch, dyrektor SP w Wierzchowie, Zdzisław Dzierżyński, dyrektor SP nr 1 we Wrześni oraz Janusz Kowarski, dyrektor ZSZ w Kole.



Nagrodę „Mecenas ekologii” odebrał Mirosław Broniszewski (z lewej), wójt gminy Przykona.

Rolnictwo z ekologią...

Nad stanem rolnictwa ekologicznego w Wielkopolsce debatowali uczestnicy seminarium poświęconego przyszłości dystrybucji i promocji produktów ekologicznych w naszym regionie. Organizatorem spotkania był Departament Rolnictwa i Rozwoju Wsi Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego.

Wielkopolska to region przywiązany do tradycyjnych, intensywnych upraw, może dlatego i produkcja ekologiczna jeszcze kilka lat temu nie cieszyła się tu dużym zainteresowaniem. Ale to się zmienia. Certyfikaty ekologiczne uzyskało już ponad 200 gospodarstw. Problemem nie jest już przekonanie rolników do tego rodzaju produkcji, ale stworzenie rynku zbytu dla produkowanej przez nich żywności. Dlatego organizatorzy seminarium, z troszczyli się zarówno o stronę teoretyczną, jak i praktyczną zagadnienia: na sali byli obecni przedstawiciele Akademii Rolniczej i Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, ale także Paweł Skrzypczak, właściciel jednej z najstarszych

i największych hurtowni produktów ekologicznych w Polsce, a dzięki profesor Janinie Zbierskiej z Katedry Ekologii i Ochrony Środowiska Akademii Rolniczej w Poznaniu można było porównać polskie doświadczenia z liderem na rynku produkcji ekologicznej – Austrią.

– Wśród krajów europejskich rolnictwo ekologiczne właśnie w Austrii ma największy udział i zaczęło się ono rozwijać szczególnie dynamicznie z chwilą jej wejścia do Unii Europejskiej, czyli w połowie lat 90. – wyjaśniała pani profesor. – Austria z tej okazji stworzyła specjalny krajowy program wspierający to rolnictwo, znalazła także sposób dofinansowania go, zarówno ze środków krajowych, jak i unijnych. Powstał również specjalny system doradztwa do spraw rolnictwa ekologicznego zarówno na poziomie ogólnopolskim, jak i regionalnym, promocja produktów ekologicznych i ich reklama. Dla austriackich specjalistów bardzo ważne było kształtowanie i rozwijanie świadomości klienta, by

chciał sięgnąć po te produkty. Trzeba przyznać, że wszystkie te działania dały zamierzone efekty i obecnie społeczeństwo austriackie jest naprawdę doskonale wyedukowane i ma bardzo wysoką świadomość ekologiczną – a za tym oczywiście idzie rosnące zapotrzebowanie na te produkty.

Zdaniem profesor Zbierskiej wzorzec austriacki da się wprowadzić w Polsce, zwłaszcza w sferze produkcji, przetwórstwa, a zwłaszcza sprzedaży mleka, owoców i warzyw. W Austrii główną rolę odgrywa sprzedaż bezpośrednia, czyli sprzedaż w gospodarstwach przez samych rolników. Większość z gospodarstw ekologicznych ma tam własne sklepy, ale są także specjalne sieci sklepów specjalizujące się w produktach ekologicznych z certyfikatem. Jest to system naprawdę bardzo dobrze funkcjonujący i Austria może być znakomitym przykładem skuteczności działań marketingowych. Ale żeby to osiągnąć, trzeba było kilku lat ciężkiej pracy, no i ogromnego wsparcia ze strony władz rządowych, a zwłaszcza tamtejszego mi-

nisterstwa rolnictwa – podkreśla pani profesor.

– W Polsce mamy już odpowiednie akty prawne, są programy wojewódzkie umożliwiające rozwój tego sektora rolnictwa – mówił dyr. Departamentu Rolnictwa Andrzej Bobrowski. – Te ramy prawne i finansowe należy wypełnić praktyczną działalnością: najpierw należałoby zacząć od przygotowania i wyszkolenia bardzo dobrej służby doradców rolniczych, którzy umieliby także tworzyć odpowiednie projekty i później je pilotować, a także od przyjaznego nastawienia władz lokalnych. To przecież od ich decyzji będzie zależało w dużej mierze tworzenie lokalnego rynku produktów ekologicznych, sieci hurtowni i sklepów...

Taka polityka jest także niezwykle skuteczna – i to także pokazuje przykład Austrii – by zatrzymać ludzi na wsi i dać im tam taką pracę, by mogli się z niej utrzymać oraz by chronić krajobraz rolniczy kraju. Przykładów jest bardzo wiele i nic, tylko korzystać – lub wymyślać własne...

Lilia Łada



Spotkanie z historią

Poznaniacy na ich widok przecierają oczy ze zdumienia. Ale na poznańskim Starym Rynku maszerujących powstańców wielkopolskich można spotkać niemal w każdy weekend...

W ten niestandardowy, ale skuteczny sposób promuje siebie i swoje zbiory Muzeum Walk Niepodległościowych mieszczące się w Odwachu, a pomagają mu członkowie Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznych wojsk II Rzeczypospolitej Polskiej „Odwach” zakładający historyczne repliki mundurów.

– Nasza współpraca z muzeum zaczęła się w 2004 r. przy okazji obchodów 750-lecia lokacji miasta Poznania – wyjaśnia Mikołaj Klorek ze Stowarzyszenia „Odwach”. – Razem z LO im. Paderewskiego przygotowaliśmy platformę tematyczną o Powstaniu Wielkopolskim, odtwarzając m.in. scenki z powstania. To bardzo się spodobało i muzeum zaproponowało nam współpracę. My też szukaliśmy okazji, żeby rozreklamować Powstanie, a ta propozycja spadła nam jak z nieba. I to właśnie pracownicy muzeum wpadli na pomysł, żeby w soboty i niedziele wprowadzić warty i patrole na Starym Rynku w replikach mundurów wojsk wielkopolskich z 1919 r.

Pierwszą wspólną z muzeum akcją było „Przejęcie Odwachu”, czyli hipotetyczne walki o Odwach. Organizatorom udało się pokazać, jak to naprawdę mogło wyglądać i akcja okazała się



Na Starym Rynku w Poznaniu miłośnicy historii i wojskowości pełnią warty w replikach mundurów wojsk wielkopolskich z 1919 r.

prawdziwym sukcesem, zdobyła nawet nagrodę za najlepszą akcję muzealną roku w Wielkopolsce. Teraz członków Stowarzyszenia można spotkać na wszystkich wystawach tematycznie związanych z wojskowością. Wśród 18-osobowej grupy pasjonatów kilka osób zajmuje się odtwarzaniem mundurów i akcesoriów z czasów Powstania Wielkopolskiego, inni – z czasów Kampanii Wrześniowej 1939 r., a część odtwarza mundury 10 Pułku Dragonów z 1. Dywizji Pancerniej generała Maczka. Wszyscy zbierają ich ekwipunek, poznają tajniki ówczesnej taktyki, musztry

i pogłębiają wiedzę na ten temat. Jednak największym wyzwaniem są zawsze widowiska plenerowe i rekonstrukcje dawnych bitew, w których uczestniczą.

– Współpracujemy z innymi stowarzyszeniami, dzięki czemu możemy naprawdę wiarygodnie przedstawić działania wojenne, bo trudno zrobić to przekonująco, jeśli atakujemy na przykład krzaki, a nie stronę przeciwną – śmieje się Mikołaj Klorek. – Na szczęście są stowarzyszenia odtwarzające historię na przykład wojskowości niemieckiej, z którymi współpracujemy. Do nich należy tu na terenie Poznania Grupa Rekonstrukcji Historycznej „3 Bastion Grolman”. Dodam, że nie jest to powiązane z żadną ideologią, po pro-

stu oni interesują się historią akurat tych wojsk. Nie mają najłatwiejszej roli, ale czasami ktoś musi się wcielić w tego wroga... Poza tym każda inscenizacja jest – oczywiście w naszym skromnym zakresie – przedstawieniem, gdzie aktorstwo jest niezbędne, więc nawet wcielając się w rolę Niemca myśli się o tym jak o roli, a nie jak o rzeczywistości. Oczywiście, by uniknąć kłopotów, każda „bitwa” jest wcześniej starannie przygotowana i ćwiczona ze szczegółowym scenariuszem w rękę.

W tym roku członków Stowarzyszenia „Odwach” będzie można zobaczyć podczas inscenizacji wjazdu Jana Ignacego Paderewskiego do Poznania, przygotowane-

go przez Stowarzyszenie „Macierz”. Będą oni uczestnikami części historycznej, kiedy to oficer niemiecki wręcza Paderewskiemu notę zakazującą mu wjazdu do miasta. – Rola będzie skromna, ale mam nadzieję, że będzie to początek dłuższej współpracy z organizatorami tego wydarzenia – podsumowuje M. Klorek. – Przecież to też przybliżanie historii w żywy sposób, a to właśnie najbardziej chcemy robić. (LL)

W następnym numerze „Monitora” przedstawimy Muzeum Walk Niepodległościowych, Oddział w Odwachu oraz najciekawsze ekspozycje i zbiory dotyczące Powstania Wielkopolskiego.

Nagrody dla chórzystów

Marszałek Marek Woźniak wręczył na ręce księdza prałata Szymona Daszkiewicza – Dyrygenta Poznańskiego Chóru Katedralnego – zbiorową Odznakę Honorową Za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego. Nagrodzono w ten sposób osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony dóbr kultury.

Uroczystość odbyła się w święto Patronki Muzyki Kościelnej Świętej Cecylii, w Bazylice Ar-

chikatedralnej w Poznaniu. We mszy św. sprawowanej przez ks. biskupa Zdzisława Fortuniaka uczestniczyli m.in. Chór Katedralny, Scholle, Zespoły Muzyczne, dyrygenci, organiści z archidiecezji poznańskiej oraz zaprzyjaźniona od 15 lat z ks. prałatem rodzina z Holandii, która co roku gości chórzystów podczas koncertów w Królestwie Holandii. Wyróżniono holenderkę F. De Kreij Vonk, zaangażowaną w działalność społeczną i wymianę kulturalną pomiędzy Wielko-

polską i prowincją Gessenlandem. Okolicznościowe medale „Optime Merito” przyznano również chórzystom, którzy śpiewają od 36, 33, 25, 20 lat.

Poznański Chór Katedralny zgodnie z najstarszą tradycją jest zespołem liturgicznym: śpiewa w czasie głównych nabożeństw katedralnych. Propaguje także najwybitniejsze dzieła polskiej i światowej literatury chóralnej. Muzyka wielogłosowa w katedrze poznańskiej wykonywana była już w XV w., przez

chłopców ze szkoły katedralnej oraz kler katedralny. Największy rozkwit osiągnęła muzyka polifoniczna w XVI w., co wiąże się z powstaniem słynnej Akademii Lubrańskiego. Do tamtych tradycji nawiązał w 1881 r. ks. Józef Surzyński, zakładając w katedrze chór chłopięco-męski. Znakomity rozwój Poznańskiego Chóru Katedralnego przypada na czas, kiedy jego kierownikiem od 1 września 1914 r. został ks. Wacław Gieburowski. (ZN)

Reklama

POZNAJ NAS Z NAJLEPSZEJ STRONY

info@inter.media.pl

internet :: grafika :: e-gov :: outsourcing :: prezentacje

www.centrumpromocji.info

www.inter.media.pl

Kiermasz żywności tradycyjnej



Żywność wytwarzana z zastosowaniem tradycyjnych receptur i surowców, to odpowiedź na produkcję w wymiarze przemysłowym i szansa dla drobnych producentów. To także możliwość zachowania lokalnego smaku i tradycji, nie tylko kulinarnych.

Dzięki inicjatywie Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w dniach 9-10 grudnia 2006 r. na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich odbył się Świąteczny Kiermasz Żywności Tradycyjnej.

Kilkudziesięciu rolników i rzemieślników z terenu Wielkopolski przedstawiło swoją ofertę wyrobów o charakterze lokalnym, tradycyjnym i regionalnym. Spotkało się to z dużym zainteresowaniem mieszkańców Poznania. Mogli kupić produkty, o których wspominały babcie, jak na przykład olej rydzowy. (SN)

**Pamiętamy rok 1918!**

Tegoroczne uroczystości upamiętniające Powstanie Wielkopolskie odbędą się w środę 27 grudnia. O godz. 9.30 na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan na Wzgórzu św. Wojciecha kwiaty na mogile gen. Stanisława Taczaka złożą władze województwa i przedstawiciele organizacji kombatanckich. O godz. 10. w poznańskiej Farze odbędzie się msza święta w intencji Powstańców. Następnie goście utworzą pochód, który przemaszeruje ulicami Poznania (Ludgardy, Paderewskiego, Marcinkowskiego, Ratajczaka) pod pomnik Powstańców Wielkopolskich. Kwiaty będą złożone przed pomnikiem 15 pułku Ułanów Poznańskich i tablicami pamiątkowymi: Ignacego Paderewskiego, Dowódców Powstania Wielkopolskiego oraz Franciszka Ratajczaka. O godz. 11.45 pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich stanie wojskowa asysta i poczty sztandarowe. Kwadrans później, o 12 rozpocznie się główna część uroczystości. Dowódca Garnizonu Poznań złoży meldunek, nastąpi podniesienie flagi państwowej i zmiana honorowego posterunku. Tą część zakończy apel poległych, salwa honorowa oraz odśpiewanie Roty. O godz. 13.15 przed Hotelem „Royal” nastąpi złożenie kwiatów pod tablicą Dowództwa Głównego Powstania Wielkopolskiego. Całość obchodów zakończy uroczysty koncert w Auli UAM, który rozpocznie się o godz. 18. (m)



Krystyna Feldman: – W ciągu półtorej godziny muszę zagrać 50 lat mojego życia...

Krystyna Feldman gra siebie

Monodram Roberta Glińskiego „I to mi zostało...” na podstawie biografii Krystyny Feldman i w jej wykonaniu, można oglądać w Teatrze Nowym w Poznaniu.

Premiera monodramu odbyła się 16 grudnia. Autobiografię Krystyny Feldman – „Festiwal tysiąca i jednego epizodu” – spisał Tadeusz Żukowski, a scenariusz opracował Sergiusz Sterna-Wachowiak.

– To dla mnie duże wyzwanie – zwierzyła się podczas konferencji prasowej pani Krystyna. W ciągu półtorej godziny muszę zagrać 50 lat mojego życia ...

O swym życiu aktorka opowiada w garderobie pełnej cieni przeszłości. Dzieli się przeżyciami historycznych wydarzeń oraz wspomnieniami o życiu przedwojennej Polski. Te wspomnienia wypełnia piosenkami, anegdotami i żartami wyrażającymi dystansu do siebie i rzeczywistości. I chociaż to spotkanie z popularną aktorką nie jest spowiedzią, to jednak ukazuje jej „męstwo bycia”, wierności sobie. Sceniczny autoportret nosi rysy „uporu cnót”, za opowieść o „dukcie życia”, szukając piękna i dobra – znajduje prawdę. (ort)

Otwartą próbą dla studentów i dziennikarzy, 9 grudnia dyrektor Janusz Wiśniewski z Zespołem Teatru Nowego rozpoczął pracę nad „Burzą” Szekspira. – Dlaczego zapraszamy Świadków na tę podniecającą dla nas, ale i najtrudniejszą chwilę, kiedy nic jeszcze nie wiemy, ani co, ani jak, kiedy czujemy się nadzy i jakby „jeszcze bez imienia”? Kiedy dopiero jesteśmy u progu mediacji z Szekspirem o akceptacji naszych wyborów? – pyta reżyser i wyjaśnia: – Otwierając tekst „Burzy” na pierwszej stronie ze wzruszeniem otworzymy niejako Wielki Testament, najważniejszy zapis na naszą rzecz, jaki kiedykolwiek powstał w Sztuce i dla Sztuki. Powtórzmy, co zawsze chórem sobie powtarzamy w Teatrze: „Bóg dał ludzkości Szekspira, żeby lepiej siebie zrozumiała”, żeby trwała przy „intuicjach etycznych”. (rt)

Wielkie premiery

W grudniu, w Teatrze Wielkim widownię bawił już „Czarodziejski flet”, urzekł „Dziadek do orzechów”, a przed Bożym Narodzeniem w repertuarze znajdują się „Wigilie Polskie” Barbary Wachowicz.

Jednocześnie trwają przygotowania do nowej premiery, opery Rogera Watersa „Ca Ira”. – Powodzenie plenerowej wersji tego spektaklu, zachęca nas do szczególnie intensywnej pracy – mówi dyrektor Sławomir Pietras. – Nie bez znaczenia jest fakt, że spektakl budzi zaintereso-

wanie wielu impresariów w świecie. Premierę w Teatrze Wielkim zaplanowano na 30 stycznia.

– Tym spektaklem pożegnamy stary i powitamy nowy rok. To dlatego, że tylko w 2006 r. możemy wykorzystać fundusze zarezerwowane na realizację „Ca Ira”. Oczywiście z wcześniej zaplanowanej premiery „Strasznego dworu” Stanisława Moniuszki nie rezygnujemy. Odbędzie się ona w 3 lutego 2007 r..

Dzięki unijnym funduszom siedziba Teatru Wiel-

kiego ma nową elewację, odrestaurowane reprezentacyjne wejście i wnętrza, które odzyskały swą świetność. Dyrektor twierdzi jednak, że potrzebna jest rozbudowa gmachu (zaplanowana i przygotowana). Niestety, w pierwszym podejściu Komitet Sterujący nie udzielił naszemu teatrowi rekomendacji w kwocie 20 mln. Dlatego nie ustaję w zabiegach o pozytywną decyzję w tej sprawie. Liczę na zrozumienie wśród radnych Sejmiku, zwłaszcza z Komisji Kultury oraz Zarządu Województwa.



Scena z „Dziadka do orzechów”

Gmach pod Pegazem, nazywany często okrętem flagowym kultury polskiej i wielkopolskiej zasługuje na unijne wsparcie. Zwłaszcza, że jesienią 2010 r. będziemy obchodzić stulecie jego istnienia. – To obiekt wzniesiony przez Prusaków, ale z pieni-

ędzy wielkopolskich podatników! Przy całej zmienności losów narodowych ten gmach zawsze był miejscem wspaniałych manifestacji kultury niemieckiej i polskiej tradycji narodowej – dodaje dyr. Pietras. (OK)

„Wigilijna opowieść” i kolędnicy

Gnieźnieński Teatr im. Aleksandra Fredry zaprosił w grudniu widzów na premierę „Wigilijnej opowieści” Karola Dicensa.

Brawa publiczności i życzliwe recenzje świadczą o sukcesie. Aktorzy poprowadzeni przez Józefa Jasielskiego – reżysera, scenografa i autora nowego przekładu arcydzieła Dicensa – trafili do serc i umysłów widzów. „Wigilijna opowieść” Jasielskiego wzrusza, ale przede wszystkim przypomina, że pieniądze to nie wszystko...

Niebawem odbędą się XVII „Spotkania Kolędników”. Warto odnotować, że rokrocznie na spotkania z aktorami do teatru przychodzi coraz więcej szkolnych grup kolędniczych. Uczniowie śpiewają, grają, opowiadają, a artyści słuchają, oglądają i wspólnie z kolędnikami analizują ich poczynania.

Dyrektor teatru Tomasz Szymański sprzyja pielęgnowaniu tradycji, ale już myśli o kolejnej premierze – „Weselu” Stanisława Wyspiańskiego – którą zaplanowano 24 marca.

Zmienia się miasto, zmieniają się widzowie, zmieniają się też obowiązki teatru.



„Wigilijna opowieść” Jasielskiego wzrusza, ale przede wszystkim przypomina, że pieniądze to nie wszystko...

Gniezno jest już liczącym się ośrodkiem akademickim. Działa tu pięć uczelni. Coraz więcej studentów jest nie tylko na widowni, ale zajmuje się teatrem aktywnie. Dlatego pilnie potrzebna jest mniejsza, kameralna scena, na której można by wystawić eksperymentalne sztuki,

prezentować repertuar interesujący węższe grono widzów. Istnieje co prawda scena Inicjatyw Aktorskich, specjalizująca się m.in. w przedstawianiu sztuk współczesnych autorów z kręgu języków słowiańskich, ale to za mało. W sąsiedztwie gnieźnieńskiego teatru do kupienia jest dom po magazynach POSTI. Po niewielkich adaptacjach – nadałby się właśnie na scenę kameralną.

– Wierzmy w życzliwość samorządowców gnieźnieńskich, radnych Sejmiku i Zarządu Województwa – mówi T. Szymański. (OK)

Bibliotekarze nagrodzeni

Zasłużonym wielkopolskim bibliotekarzom wręczono Nagrody im. Andrzeja Wojtkowskiego za zasługi w dziedzinie bibliotekarstwa i bibliotekoznawstwa. Tegorocznymi laureatami Nagrody Głównej zostali: Halina Ganińska – dyrektor Biblioteki Głównej Politechniki Poznańskiej, Dorota Grewling – dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej

w Chodzieży, Wojciech Spaleński – dyrektor Biblioteki Raczyńskich; Nagrodę Młodych otrzymał Rafał Wójcik z Pracowni Starych Druków w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu. Uroczyste wręczenie nagród z udziałem Marka Woźniaka – marszałka województwa wielkopolskiego odbyło się 23 października w Pałacu Działyńskich w Poznaniu. – (sta)

Wyjaśnienie

W nr 10/65 „Monitora Wielkopolskiego” z października 2006 roku na stronie 6 w rubryce „Samorząd” zamieściliśmy tekst, który w redakcyjnym opracowaniu został błędnie przypisa-

ny radnemu Lechowi Dymarskiemu. Opublikowane opinie i oceny nie są w pełni zgodne ze stanowiskiem radnego. Pana Lecha Dymarskiego i Czytelników serdecznie przepraszamy. Redakcja

Osiemdziesiątosiem klawiszy

Mam nadzieję, że ta zasłużona impreza dożyje czasów, kiedy będzie można przy jej nazwie dopisać liczbę 88. Tyle jest klawiszy w fortepianie – mówił Paweł Brodowski, prowadzący 33. Międzynarodowy Festiwal Pianistów Jazzowych w Kaliszu. Ta trzydniowa impreza zakończyła się 26 listopada. Kaliski festiwal jest jednym z najstarszych i najbardziej renomowanych w kraju. Dla miasta jest jeszcze ważniejsza, stanowiąc – obok Kaliskich Spotkań Teatralnych – jedną z dwóch największych cyklicznych imprez

kulturalnych w ciągu roku. W ciągu tylu lat festiwal dorobił się własnej historii, nie tylko zresztą artystycznej. W 1981 r. przerwał go stan wojenny, a tym razem niewiele brakowało, aby został odwołany z powodu żałoby narodowej. Jazz rządzi się jednak własnymi prawami i nie musi klócić się z nastrojem powagi. Tym bardziej, że na scenie Centrum Kultury i Sztuki, jak co roku, prezentowali się uznani mistrzowie, a obok nich młodzi, ale najbardziej obiecujący przedstawiciele gatunku. Program obejmował 10 koncertów. Kaliska

publiczność obejrzała i wysłuchała m.in. zespoły Jacquesa Loussiera, Bobo Stensona, Torda Gustavsen, Gary Guthmana i Krzysztofa Herdzina. Najbardziej podobali się Loussier i jego jazzowe trawestacje muzyki poważnej oraz Gustavsen i jego kameralne, subtelne nastroje. Uwagę zwrócił też na siebie Yaron Herman z Izraela, choć – jako występującemu w pojedynkę, młodemu, niemal debiutującemu – nie wrócono mu powodzenia. Powtórzmy za organizatorami: do zobaczenia za rok! (kord)



Monitor Wielkopolski - magazyn samorządowy

Wydawca: Sejmik Województwa Wielkopolskiego

Ośrodek Integracji Europejskiej w Rokosowie, Rokosowo 1, 63-805 Łęka Mała

Tel. (065) 573 11 56, tel./fax (065) 573 33 04

Redakcja: Ryszard Jalożyński (p.o. redaktora naczelnego), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)

Adres redakcji: Al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, budynek B, pokój 214-215, tel./fax (61) 854 15 15,

e-mail: monitor@wielkopolska.mw.gov.pl, www.monitorwielkopolski.com.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.